

POGODA
Dziś pogodnie, zachmurzenie niewielkie, temperatura maksymalna około 30 stopni. Wiatry południowe, 9 do 12 mil na godzinę. W nocy spadek temperatury do 11 stopni.
Jutro słonecznie, przewidywane niewielkie ocieplenie.
Wschód słońca 6:13, zachód 5:51.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 61 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Czwartek, 9 Marca (March 9), 1978

Telephone BRUNSWICK 8-8700 **25c**

KALENDARZYK
Dziś jest czwartek, 9 marca, 1978. — Franciszka.
Jutro piątek, 10 marca — 40 Męczenników, Cypriana.
Pojutrze sobota, 11 marca — Pelagii i Konstantyna.

MYŚLIWCE TAKŻE DLA EGIPITU

Terror "Czerwonych Brygad"

Mały Postęp w Rozważaniach Energetycznych

Washington. (UPI) — Większość reprezentantów Senatu w tzw. komitecie konferencyjnym Kongresu, wyraża obecnie zgodę na zniesienie federalnej kontroli cen na gaz ziemny w 1985 roku. Prezydent Carter, jak wiadomo, oponował przeciwko takim planom i Izba niższa poparła stanowisko Prezydenta specjalną uchwałą. Senat jednak zatwierdził uchwałę przeciwnej treści. Sporna kwestia znalazła się na agendzie komitetu, gdzie przedstawiciele obu izb muszą zająć jednolite stanowisko, z reguły drogą kompromisu. Nowa klauzula idzie wówczas do zatwierdzenia przez Kongres.

Aczkolwiek projekt zniesienia regulacji musi być jeszcze aprobowany przez członków komitetu, reprezentujących Izbę Niższą — twierdzi się, iż brak porozumienia wśród senatorów powodował opóźnienie w działaniu ustawodawczym.

Cena gazu ziemnego wynosi obecnie około \$1.48 za tysiąc stóp sześciennych. Zakłada się podniesienie jej do \$1.88, a następnie zwiększenie ceny regularnie i odpowiednio do sytuacji gospodarczej, aż do wysokości \$3.75 w r. 1985.

Po rozstrzygnięciu kwestii gazu, komitet będzie musiał jeszcze rozpatrzyć sprawę podatku energetycznego, zanim zakończy pracę nad programem energetycznym zgłoszonym przez Prezydenta. Izba Niższa zatwierdziła w ub. roku projekt opodatkowania wydobytej w kraju ropy naftowej, lecz Senat odrzucił ten wniosek. Senacka opozycja w tym względzie wydaje się być wyjątkowo silna.

Prez. Carter Zajmie Twardą Postawę Wobec Begin

Jerozolima. (UPI) — Amerykańscy dyplomaci mówią, że prez. Carter w rozmowie z premierem Manachem Begin, który przybędzie do Washingtonu w przyszłym tygodniu, odrzuci dyplomatyczną giętkość i będzie domagał się konkretnych decyzji w sprawie wycofania izraelskich wojsk z okupowanych terenów oraz sprezytywania stanowiska wobec Palestyńczyków.

Te same koła dyplomatyczne twierdzą, że specjalny ambasador Stanów Zjednoczonych Alfred Atherton, który krążył między stolicami państw arabskich — Egiptu i Jordani oraz Jerozolimą, mimo trudności osiągnął pewien postęp. Po zerwaniu rozmów egipsko-izraelskich i podróży przywódców Palestyńczyków Arafata do Moskwy, groziła nowa wojna arabsko-izraelska. O niebezpieczeństwie ostrzegł prez. Cartera król Hussejn. Skłoniło to Washington do wysłania podsekretarza stanu Athertona na Bliski Wschód.

Atherton zamierza wrócić do Washingtonu pod koniec tygodnia, by przygotować pobyt premiera Begin. W drodze do Washingtonu Atherton zatrzyma się w Europie by spotkać się z min. spraw zagr. Arabii Saudyjskiej ks. Saud.

Zrabowano Cenny Naszyjnik

Nowy York. (UPI) — Nieznani sprawcy zrabowali naszyjnik wartości pół miliona dolarów. Ofiarą rabunku padła wdowa po przemysłowcu Henrym Kaiser, Mrs. Alyce Amy Kaiser, kiedy wracała do domu — po północy — z przyjęcia dla aktorki Elizabeth Taylor. Naszyjnik, m.in. zawierał brylant wielkości 25 karatów a łańcuch wykonany był z platyny.

Przysięgli Obawiają Sie Zemsty

Sąd We Włoszech Nie Może Przeprowadzić Procesu

Turyń. (UPI) — Sędzia włoski nie mógł nakłonić potencjalnych przysięgłych do uczestniczenia w procesie 49 członków "Czerwonych Brygad", włoskiej organizacji terrorystycznej, budzącej największy lęk w społeczeństwie.

Nie pomogła groźba nałożenia kar pieniężnych za odmowę spełnienia obowiązku jurorów, nie pomogło odwoływanie się do poczucia odpowiedzialności społecznej: z pośród 137 osób wytypowanych do ławy przysięgłych większość odmówiła, tłumacząc się obawą przed zemstą terrorystów.

W procesie, który miał rozpocząć się dziś, ława przysięgłych liczyła tylko 10 członków na ogólną liczbę 16. Jedenasty członek, który zgodził się spełnić swój obowiązek, wycofał się po otrzymaniu pogróżki telefonicznej.

Sędzia Guido Barbaro, który sam

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prezydent Ostrzega Wyborców

Paryż. (UPI) — Prez. Valery Giscard d'Estaing ostrzegł francuskich wyborców przed głosowaniem na koalicję socjalistów i komunistów. Francuska gospodarka, powiedział prez. d'Estaing, nie wytrzyma zbyt daleko idących obietnic przedwyborczych. Wprowadzenie w życie przyrzeczeń (komunistów i socjalistów) doprowadziło by do chaosu ekonomicznego i załamania francuskiej waluty.

Było to drugie ostrzeżenie wystosowane do wyborców przez prez. d'Estaing w ciągu dwóch dni. Zbiegło się ono z raportem premiera Raymonda Barre o korzystnych skutkach polityki zaciskania pasa, wprowadzonej przez rząd. Inflacja w pierwszych dwóch miesiącach spadła do 5 proc. z 9 w ub. roku. Bezrobocie spadło z 5.5 proc. do 4.6 proc.

Partie lewicowe zarzucają, że statystyki rządu są fałszywe i przyrzekają szybką likwidację recesji, przez podniesienie przeciętnych zarobków z \$360 do \$500 miesięcznie, zamrożenie cen i stworzenie 500,000 nowych stanowisk pracy. Zarówno socjaliści jak komuniści są za upaństwowieniem przemysłu, nie zgadzają się tylko co do ilości zakładów przemysłowych, które należy upaństwowić.

W odpowiedzi na doniesienia z różnych części kraju o sporadycznych bójkach i wandalizmie na tle politycznym, rząd na wczorajszym posiedzeniu postanowił: zwiększyć siły policyjne o 10,000 ludzi.

Pierwsze głosowanie odbędzie się w niedzielę. Jeżeli w jakimś okręgu żaden kandydat nie otrzyma większości, w następną niedzielę odbędzie się drugie głosowanie.

Zerwane Związki

Hongkong. (UPI) — Czołowy lama tybetański Panchen Lama, który od 14 lat mieszka w Chinach, ogłosił że zrywa wszelkie związki z przebywającym na wygnaniu przywódcą religijnym Dalaj Lamą i że od tej pory popierać będzie komunistyczny rząd chiński. Panchen Lama stał na czele tybetańskiego rządu marionetkowego utworzonego przez Pekin po zdławieniu antychińskiego powstania w Tybecie w 1959 roku.

Eksport Sprzętu Wojennego



Piraci Powietrzni Pokonani

Hong Kong. (UPI) — Wyszkoleni do walki z terrorystami strażnicy w krótkiej walce pokonali piratów powietrznych, którzy usiłowali opanować samolot tajwańskich linii lotniczych, lecący z Koahsiung na Formozie do Hongkongu. W samolocie znajdowało się 101 osób, dwie osoby w wyniku walki zostały ranne i przewieziono je do szpitala w Hongkongu.

Piraci przystąpili do akcji w chwili, gdy samolot szykował się do lądowania na międzynarodowym lotnisku Kai Tak w Hongkongu. Agenci bezpieczeństwa obezwładnili terrorystów, gdy samolot znajdował się już na ziemi i rolował po bieżni.

Rzecznik linii tajwańskiej i rzecznik rządu koronnej kolonii brytyjskiej Hongkong nie ujawnili żadnych dalszych szczegółów tego incydentu. Nie wiadomo nawet kto został ranny i czy rany te są poważne.

Atak na samolot dokonany został o godzinie 4:15 rano amerykańskiego czasu wschodniego.

Holendrzy Przeciw Bombie Neutronowej

Haga. (UPI) — Izba Niższa parlamentu uchwaliła rezolucję przeciw produkcji bomb neutronowych (zabijających ludzi, ale nie niszczących budynków). Rezolucję zgłoszył lewicowe partie opozycyjne.

Premier prawicowo-centralnego rządu, Dries van Agt, był przeciw rezolucji. Jego rząd uważa, że bomba neutronowa może być obiektem targów na konferencji rozbrojeniowej z członkami Paktu Warszawskiego. Mimo to, większość chrześcijańskich demokratów premiera van Agt, głosowała z opozycją za rezolucją przeciw produkcji bomb neutronowych.

Rezolucja została wniesiona pod koniec debaty, w czasie której minister obrony Roelof Kruisinga zrezygnował ze stanowiska, mówiąc, że sumienie nie pozwala mu na wyrażenie zgody na produkcję bomb neutronowych.

Niektórzy komentatorzy uważają ten motyw za zastępną dymną. Faktycznym powodem rezygnacji mają być doniesienia o uchylaniu się min. Kruisingi od płacenia podatków, co skłoniło go do podjęcia rokowania w sprawie otwarcia granic i normalizacji stosunków.

J. B. Tito u Cartera

Washington. (CT) — Marszałek Tito, prezydent Jugosławii oświadczył wczoraj podczas wywiadu telewizyjnego, że doręczył Jimmy Carterowi wiadomość od egipskiego prezydenta Sadata. Nie nadmienił on jednak o jakim charakterze była doręczona nota.

Josip Broz Tito, szef rządu w Belgradzie, który 30 lat temu zerwał z sowiecką odmianą komunizmu i rozpoczął niezależną politykę zagraniczną, udzielił wywiadu Walterowi Cronkite z sieci telewizyjnej CBS.

Tito negatywnie ocenił obecną sytuację na Bliskim Wschodzie, dodając przy okazji, że od początku wiedział, iż inicjatywa Sadata i jego podróży do Izraela nie przyniosą konkretnych rezultatów.

W czasie rozmów z Carterem poruszono ogólne tematy dotyczące polityki zagranicznej. Wśród Tito spotkał się z 18 przywódcami w Kongresie a następnie wziął udział w lunchu wydanym przez wiceprezydenta kraju Waltera Mondale'a. W lunchu uczestniczyli czołowi przedstawiciele amerykańskiego rządu.

Dziś gość jugosłowiański udaje się do Londynu. Przedtem jednak odbędzie się jeszcze jedno spotkanie z prezydentem Carterem.

Przemysłnicy Złota w Polsce

Londyn. (DP) — Jedna z gazet warszawskich doniosła o rozbiciu przez bezpiekę wielkiej sieci przemysłników złota. Aresztowano ponad 50 osób, których kontakty sięgały do Europy zach. i na Bliski Wschód. Obrabiali oni złotem i biżuterią wartości milionów dolarów.

W Krakowie i w innych miastach znaleziono u aresztowanych złoto i klejnoty ocenione na 12 mln zł. W innych sprawach o przemyt i handel złotem w ciągu 9 pierwszych miesięcy ub. r. policja skonfiskowała waluty zachodnie wartości pół miliona dolarów i waluty krajów socjalistycznych wartości 3 mln dol. 150 kg złota, różne dzieła sztuki, znaczki pocztowe wartości 40 mln zł i najrozmaitsze inne artykuły, których wywóz lub przywóz jest zakazany.

Pod Egidą OAU

Tripoli. (UPI) — Pod egidą OAU — Organizacji Afrykańskiej Jedności — dwa państwa afrykańskie Libia i Tripoli, wrogo do siebie od lat nastawione, zgodziły się podjąć rokowania w sprawie otwarcia granic i normalizacji stosunków.

Czym Skórka Za Młodu Nasiąknie...

Washington. (UPI) — Członkini Kongresu Barbara Mikulska (D-Md.) twierdzi, iż w pewnym stopniu przyczyną znęcania się mężów i ojców nad żonami i dziećmi jest ciągła pochwała brutalności i fizycznej przemocy w programach telewizyjnych. Ms. Mikulska, która wchodzi w skład podkomitetu d/s środków masowego przekazu twierdzi, iż mali chłopcy zanim dorosną zdążą obejrzeć tysiące programów tego typu, które kształtują później ich podejście do kobiet i do całego otoczenia.

Generalowie Sowieccy w Etiopii

Nairobi. (UPI) — Dahir Hussein Dirir, somalijski charge d'affaires w Nairobi, stwierdził że trzech generałów sowieckich przybyło do odbitego przez Etiopów miasta Jijiga, aby dowodzić dalszymi operacjami przeciwko somalijskim powstańcom.

Dirir powiedział w czasie konferencji prasowej, że sowieckie odrzutowce, które startują z sowieckich okrętów wojennych, biorą udział w działaniach bojowych i że transportowe helikoptery dowożą w rejon walk czołgi z załogami sowieckimi i kubańskimi.

Dodał on, że "wielka jednostka zmechanizowana wojsk rosyjskich i kubańskich została otoczona przez oddziały Frontu Wyzwoleńczego Somali Zachodniej i w chwili obecnej nie może wyrwać się z rejonu Jijiga."

Oddziały powstańcze zajęły stanowiska na wzgórzach wokół Jijiga i zadają Rosjanom i Kubańczykom ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

Dirir zaprzeczył doniesieniom etiopskim, że nieprzyjacielski zagon czołgowy posunął się w kierunku południowo-wschodnim i że zagraża zdobyciem górnego miasta Degahabur, położonego na skrzyżowaniu ważnych strategicznych dróg.

Somalia oficjalnie potwierdziła wczoraj stratę miasta Jijiga, twierdząc że jest to strata pozabawiona większego znaczenia, ponieważ oddziały somalijskie panują nad sytuacją w terenie.

Niemniej jednak niezależni obserwatorzy wojskowi są zdania, że walka o Jijiga i walki w rejonie tego miasta mogą okazać się punktem zwrotnym wojny w Ogadenie.

Wywiad amerykański doniósł już wcześniej, że ofensywą etiopską w Ogadenie kieruje trzygwiazdkowy generał sowiecki, znajdujący się w Addis Abebie, i że dwaj inni generałowie sowieccy przybywają w pobliżu linii frontu w Hararze.

Następna Faza Próby Zakończenia Strajku Górników

Washington. (CT) — Dziś prezydent Carter zwrócił się do sądu federalnego, żeby wydano nakaz zakończenia strajku przez górników, którzy przerwali pracę 93 dni temu. Rząd oczekuje tylko raportu komisji specjalnej, przed skierowaniem sprawy — za pośrednictwem Departamentu Sprawiedliwości — do sądu.

Twierdzi się, że w petycji wymienionych będzie przeszło 1,000 lokalnych osobistości związków zawodowych górników, oraz właścicieli kopalni. Za zignorowanie nakazu, rząd grozi wysokimi grzywnami.

Prezydent Carter zwołał na dziś konferencję prasową, która rozpocznie się o godz. 2 po południu wg. czasu chicagowskiego. Konferencja będzie transmitowana bezpośrednio przez 3 główne stacje telewizyjne — WLS-TV (kanał 7), WMAQ-TV (kanał 5) oraz WBBM-TV (kanał 2).

Oznajmia Sekr. Obrony Harold Brown

Rozmowy z Ministrem Izraela w Pentagonie

Washington. (UPI) — Sekretarz obrony USA Harold Brown oznajmił wczoraj ministrowi obrony Izraela, iż dostawa nowoczesnych myśliwców dla państwa żydowskiego jest uwarunkowana równoczesną dostawą samolotów bojowych dla Egiptu i Arabii Saudyjskiej. Podczas spotkania w Pentagonie, Brown stwierdził, że sprzedaż samolotów na Bliski Wschód — na sumę \$4.8 miliarda — jest traktowana przez rząd amerykański jako jedna, ogólna transakcja i jako taka zostanie przedstawiona w Kongresie.

Minister Ezer Wizeman, który reprezentuje umiarkowany nurt w rządzie Izraela otworzył dyskusję na temat największych dotąd dostaw bro-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Aresztowania i Egzekucje w Zaire

Kinshasa. (UPI) — Oficjalna agencja informacyjna AZAP podała, że oddziały wojskowe aresztowały 91 osób i wykonały wyroki śmierci na 14 osobach za rzekomy udział w próbie nowej rewolty przeciw prez. Mobutu Sese Seko. Wśród aresztowanych znajduje się 67 oficerów i 24 cywilów. Wszyscy są oskarżeni o próbę obalenia reżimu Mobutu za pomocą terroru.

Komunikat nie mówi, gdzie i kiedy podejrzeni o dążenia do obalenia reżimu Mobutu zostali aresztowani i w jakich okolicznościach. Powołując się na Mobutu, agencja podała, że spiskowcy zamierzali zniszczyć rurociąg z portu Matadi do Kinshasy, zapórę na rzece Konga, oraz ambasadę Francji i Maroka. Obydwa te kraje pomogły Mobutu w stłumieniu rewolty w prowincji Katanga, wsparte przez uchodźców znajdujących się w Angoli, rządzonej przez komunistów.

Komunikat agencji AZAP potwierdza w części wcześniejsze doniesienia Komitetu Zaire w Brukseli, skupiającego opozycję przeciw reżimowi Mobutu. Komitet podał do wiadomości, że w styczniu w prowincji Idiofa, 280 mil na wschód od stolicy, 14 spiskowców zostało powieszonych publicznie a dzieci szkolne tańczyły wokół szubienic, śpiewając pieśni na cześć Mobutu.

Komitet w Brukseli donosił, że wojsko dopuściło się masakry około 2,000 ludzi w rejonie Idiofy, gdzie doszło do otwartej rewolty przeciw reżimowi Mobutu. Komitet twierdził również, że w połowie lutego doszło do rewolty w Kinshasa. Ambasada Zaire w Brukseli potępiła doniesienia Komitetu jako "kłamstwa".

Zaciemnienie w San Diego

San Diego. (UPI) — Wskutek awarii w siłowni, blisko 2 miliony mieszkańców metropolii zostało pozbawionych dopływu prądu na przeciąg 4 i pół godziny. Rzecznik San Diego Gas and Electric Co. oświadczył, iż przyczyną zaciemnienia było spiczenie, które miało miejsce o godz. 3:11 po południu wg. czasu lokalnego.

Tysiące obywateli utknęło w unieruchomionych windach, zamieszanie powstało w wielu zakładach i instytucjach, ruch na szosach został niemalże całkowicie wstrzymany zaraz po zmierzchu.

Tutejsze władze twierdzą, iż nie odnotowano jednak żadnych kradzieży, szkód materialnych lub obrażeń w rezultacie zaciemnienia.

Dodatkowe Wpłaty Na Rzecz "Dziennika Związkowego"

Ponieważ trzeba było na czas dostarczyć do składu i druku teksty do Pamiętnika, jaki został wydany z okazji Jubileuszu Bankietu "Dziennika Związkowego", wpłaty za ogłoszenia w tym wydawnictwie, jakie zostały przekazane późno, nie mogły być odnotowane w Pamiętniku.

To też obecnie podajemy wykaz tych wpłat, aby w ten sposób podkreślić, że poza tymi licznymi Przysięgami pisma, których wpłaty zostały ujawnione w Pamiętniku, byli i inni, którzy niestety nadesłali wpłaty za późno i stąd nie można było włączyć ich do Pamiętnika.

W każdym razie serdecznie dziękujemy następującym osobom i organizacjom, które wpłaciły różne sumy na Pamiętnik:

\$500 — powiatowy skarbnik J. Rosewell, kandydat do ponownego wyboru,

po \$100 — Alliance Savings and Loan Assn, prezes Chester Wiktorowski, Sr. i Walter Domowicz,

po \$50 — Krystyna Parafiniczuk, sekr. fin. Tow. Scena Polska Gr. 2768 ZNP,

Regularna Organizacja Demokratyczna 23 Wardy, Klub Pińczowian nr. 1, Stella Kowalczyk, Tow. Kardynała Hlonda nr. 1219 ZPRK, Post. SWAP nr. 10,

po \$25 — Helena i Walter Augustyn, Franciszek Kokot, Gr. 893 Gwiazda Polski ZNP, Chicago Typographical Union No. 16,

po \$20 — Mary Halaj, Gr. 1224 ZNP,

po \$10 — Mikita Sausage Shop, Wincenta Bukowska, Mr. & Mrs. Ray R. Walkowski, Frank i Josephine Kujawiński, Jan Ignatowski,

\$5 — Jan Karcz.

Wszystkim serdecznie dziękujemy.

Dyplomatyczna Kariera Amb. Wm. E. Schauffle, Jr.

Nowo mianowany amerykański ambasador w Warszawie, William E. Schauffle, Jr., urodził się w Lakewood, Ohio w 1923 r., kształcił się w Yale University, otrzymując dyplom B.A. w 1948 r., a następnie w Columbia University, otrzymując dyplom M.I.A. w 1950 r. W latach 1942-46 służył on w Armii poza granicami kraju.

W 1950 r. obecny ambasador wstąpił do służby dyplomatycznej i w

latach 1950-51 pracował na placówkach dyplomatycznych w Niemczech Zachodnich w Pfaffenhofen, In i Augsburgu, a następnie w latach 1952-56 urzędował w Duesseldorfie i w Monachium.

Powróciwszy do Washingtonu amb. Schauffle pracował jako specjalista w dziedzinie międzynarodowych zagadnień ekonomicznych Biurze Spraw Ekonomicznych, później zaś był wykładowcą w Foreign Service Institute.

Po odbyciu okresu służby w roli urzędnika politycznego w Casablanca oraz po otwarciu amerykańskiego Konsulatu w Bukawu, Zaire, powrócił on do pracy w Washingtonie w 1964 r., obejmując stanowiska w Departamencie Stanu związane z amerykańską polityką w stosunku do krajów afrykańskich. Osiągnął też w tym zakresie pozycję dyrektora dla spraw Środkowo-Zachodniej Afryki (1967).

W 1969 r. został on mianowany ambasadorem w Upper Volta, gdzie przebywał do końca czerwca 1971 r., a następnie został przydzielony do amerykańskiej Misji w Narodach Zjednoczonych jako "Senior Advisor." W 1973 r. amb. Schauffle został mianowany zastępcą amerykańskiego przedstawiciela w Radzie Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. Był on członkiem amerykańskiej delegacji na 26-tą i 27-mą sesję ONZ, zastępcą delegata na 28-mą i 29-tą sesję oraz delegatem na specjalną 6-tą sesję Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. W 1972 r. był amerykańskim przedstawicielem w Komisji Praw Ludzkich ONZ.

W dalszej służbie dyplomatycznej amb. Schauffle zajmował stanowisko inspektora generalnego służby zagranicznej, a w grudniu 1975 r. został mianowany asystentem Sekretarza Stanu dla spraw Afryki.

Amb. Schauffle ma służbowy stopień "Career Minister," oraz posiada znajomość języków francuskiego i niemieckiego.

Ambasador jest członkiem Rady Doradczej Columbia University School of International Affairs. Państwo Schauffle mają dwóch synów.

Kronika Studencka

Działalność Polsko-Amerykańskiego Stowarzyszenia Studentów (PASA—Polish American Student Association) Przy Uniwersytecie Illinois Chicago Circle w Roku Akademickim 1977/78.

Miesiąc luty był dla Stowarzyszenia wyjątkowo aktywny, ponieważ w swoich 28-u dniach (a właściwie 20, nie licząc week-endów) zmieścił aż 11 programów i imprez. Zaczęło się w środę, 1-go lutego, drugim z kolei meczem siatkówki w turnieju uniwersyteckim, który to mecz, niestety, drużyna PASA przegrała, tym razem z powodu nie stawienia się dziewcząt. Był to, jednakże, jak się później okazało, jedyny mecz jaki drużyna polska przegrała. Potem były już same zwycięstwa.

2-go lutego odbyło się zebranie zarządu PASA, w obecności doradcy akademickiego, który postawił wniosek ażeby Stowarzyszenie włączyło się do imprez związanych z 70-leciem Dziennika Związkowego i wykupiło ogłoszenie w albumie pamiątkowym. Zatwierdzono sumę \$25 i natychmiast wysłano czek do Komitetu Pamiętnika. Postanowiono także urządzić na koszt Stowarzyszenia skromne przyjęcie dla Zygmunta Kubiaka po jego odczycie na uczelni.

W środę, 8-go lutego, drużyna PASA odniosła drugie zwycięstwo w uniwersyteckim turnieju siatkówki, w czwartek zaś, 9-go lutego, odbyło się długie i ciekawe zebranie członków Stowarzyszenia. Na bogaty program złożył się film o uniwersytecie warszawskim, wystawa rysunków polskich kościołów w Chicago Jerzego Rdzanka, architekta z Politechniki warszawskiej i krótka, ale treściwa prezentacja celów i zadań "Polish Welfare Association" przez młodą urzędniczkę tej organizacji, Teresę Chamberlin. Tak Jerzy jak i Teresa znaleźli wśród studentów chętnych do współpracy w ich projektach.

W piątek, 10 lutego, członkowie PASA pełnili dyżur we własnym kiosku w Chicago Circle Center, gdzie sprzedawali bilety na następny "Disco Dance", a zarazem sprzedawali także cukierki i czekoladki w celu zasilenia funduszy Stowarzyszenia. "Disco Dance" odbył się w sobotę, 11 lutego i, jak zwykle, okazał się sukcesem tak w sensie finansowym jak i rozrywkowym.

W środę, 15 lutego, drużyna PASA odniosła trzecie zwycięstwo w turnieju siatkówki, tym razem walkowerem, wobec nie stawienia się drużyny przeciwnika. Przy stanie ogólnym 3:1, drużynie potrzebne było jeszcze jedno zwycięstwo ażeby zakwalifikować się do rozgrywek finałowych. W wyniku coraz lepszego zgrania się drużyny, jej szanse rosły z każdym meczem.

W piątek, 17 lutego, odbył się odczyt Zygmunta Kubiaka z Warszawy, odbywającego już po raz drugi serię wykładów w Ameryce. Sponsorowany przez Fundację Kościuszkowską, Zygmunt Kubiak był w Chicago gościem Uniwersytetu Illinois Chicago Circle i Polskiego Klubu Artystycznego. Wprowadził go prof. Mocha, który tę samą funkcję w stosunku do prelegenta wykonał dwa lata temu w Nowym Jorku i dwa dni później w Polskim Klubie Artystycznym. Odczyt, "American Literature in Poland" zgromadził pełną salę słuchaczy i spowodował żywą dyskusję, która trwała jeszcze przy kawie i ciastkach, zamówionych przez Stowarzyszenie.

W sobotę, 18 lutego, w dzień urodzin doradcy akademickiego, studenci urządzili dla niego przyjęcie w restauracji "Last Chance Pub" na skrzyżowaniu Pulaski i Milwaukee. Obecni byli oprócz profesor. Grażyna Baron, Marek Domański, Basia Duzniak, Marek Faustman, Grażyna

Gościńska, Bogusław Krzesaj. Bożena Nowicka, Janina Plewa, Teresa Samulka, Mazurka Wojciechowska. Była to uroczystość tak miła, że Profesor Mocha dla niej zrezygnował nawet z balu "amarantowego" Legionu Młodych Polek.

W środę, 22-go lutego, drużyna siatkówki PASA odniosła czwarte zwycięstwo i wynikiem 4:1 zakwalifikowała się do rozgrywek finałowych. Następnym mecz, ostatni przed finałami, stał się już tylko formalnością. W dotychczasowych meczach, oprócz zawodników wymienionych w poprzedniej "Kronice" (Dz. Zw., 13 lutego, 1978), brały jeszcze udział następujące studentki: Grażyna Baron, Grażyna Gościńska, Mazurka Wojciechowska.

We wtorek, 28-go lutego, ostatni dzień miesiąca, Stowarzyszenie gościło u siebie redaktora Dominika Morawskiego z Rzymu. Wygłosił on odczyt, "The Role of Church and Polish Catholicism in the Resistance Movement Against Totalitarianism" (Rola Kościoła i polskiego katolicyzmu w ruchach oporu przeciw totalitaryzmowi). Była to ostatnia impreza PASA w lutym, ale może najistotniejsza. Nie tylko dlatego, że odczyt odbył się pod wspólną egidą "Północno Amerykańskiego Studium Spraw Polskich", "Komitetu dla Spraw Polskich" Kongresu Polonii Amerykańskiej i "Stowarzyszenia Studentów", ale że Stowarzyszenie potrafiło tego rodzaju poważnym odczytem zainteresować stosunkowo szerokie grono słuchaczy. Prelegenta przeprowadził na uczelnię dr Jan Morelewski, Sekretarz Wykonawczy Studium, a przedstawił go studentom-słuchaczom prezes PASA, Andrzej Tokarz. Prelekcja redaktora Morawskiego, jak przedtem Zygmunta Kubiaka, zakończyła się przyjęciem przy kawie i ciastkach i tak samo długotrwałą dyskusją.

PASA/fm

Aforyzmy

Jedna jest siła w społeczeństwie, która stoi wyżej od nauki i słów, a to jest siła przykładu.

Stanisław Szczepanowski

Cover Girl Design Printed Pattern 4735



by Anne Adams

Newest of the season—it's the trendsetting soft dress on the cover of our Spring-Summer Catalog! Note gathered shoulders, elastic waist fit! Printed Pattern 4735: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) long version takes 4 1/4 yards 60-inch. \$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 105-Instant Crochet Book \$1.00 126-Thrifty Flower Book \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

17 (Ciąg dalszy)

— Ruszaj do stajni, niech konie będą w pogotowiu. Jedziemy na noc!

Soroka wstał i wyszedł.

Kmicie udawał dalej, że drzemie. Rozmaite wspomnienia poczęły mu cisnąć się do głowy. Ludzie ci przypomniał mu Laudę, Wodokty i tę przeszłość krótką, która jak sen minęła. Gdy przed chwilą Józwa rzekł, iż należą do chorągwi dawniej billewiczowskiej, to panu Andrzejowi aż serce zatrzęsło się w pierśi na samo miano. I przyszedł mu na myśl, że taki był właśnie wieczór, tak samo na kominie palił się ogień, gdy on jakoby ze śniegiem spadł niespodzianie do Wodoktów i po raz pierwszy ujrzał w czeladnej Oleńkę między przadkami.

Widział teraz przez zamknięte powieki, tak jakby na jawie, tę pannę jasną, spokojną — wspominał wszystko, co zaszło, jako ona chciała mu być aniołem stróżem, w dobrem go umocnić, od złego zastronić, prostą, zącą drogę pokazać. Gdyby jej był słuchał, gdyby jej był słuchał... Toż ona wiedziała, co czynić, po jakiej stronie stanąć; wiedziała, gdzie cnota, uczciwość, obowiązki — i po prostu wzięłaby go za rękę i poprowadziła, gdyby był chciał jej słuchać.

Tu miłość podniecona rozpamiętywaniem tak wzbierała w sercu pana Andrzeja, że gotów byłby wstąpić krew wytoczyć, byle do nóg tej pannie paść, a w tej chwili gotów byłby porwać w ramiona nawet tego niedźwiedzia laudańskiego, który mu kompanionów wygubił, dlatego tylko że był z tamtych stron, że Billewiczów wspominał, że Oleńkę widział.

Z zadumy zbudziło go dopiero jego własne nazwisko powtórzone kilkakrotnie przez Józwa Butryma. Dzierżawca z Wasoszy wypyttywał o znajomych, a Józwa opowiadał mu, co zaszło w Kiejdanach od czasu pamiętnej ugody hetmana ze Szwedami — mówił więc o opozycji wojska, o uwieszeniu pułkowników, o zesłaniu ich do Birz i szczęśliwym ocaleniu. Nazwisko Kmicica powtarzało się oczywiście w tych opowiadaniach, pokryte całą zgrozą zdrady i okrucieństwa. O tym, że pan Wołodyjowski, Skrzetuscy i Zagłoba winni byli życie Kmicicowi, nie wiedział Józwa, natomiast tak opowiadał to, co zaszło w Billewiczach:

— Szczylił nasz pułkownik tego zdrajcę w Billewiczach jak lisa w jamie, i zaraz go kazali na śmierć prowadzić; prowadziłem go sam z wielką uciechą, że go ręka boska dosięgła, i coraz tom niu latarką w oczy zaświecił, żeby obaczyć, czy też skruchy nie okaże. Ale nie! Szedł śmiejąc, nie bacząc, że przed sądem bożym stanie. Taka już natura zatwardziała. A gdy mu doradził, żeby się choć przeżegnał, to mi odrzekł: „Stulę głę, pacholku, nie twoja sprawa!” Postawiliśmy go tedy za wsią, pod gruszą, i już poczęłam komendę, kiedy pan Zagłoba, który szedł z nami, zaczął go obzukać, czyli jakich papierów przy nim nie ma. Jakoż znalazł się list. Powiada pan Zagłoba: „Poświeć!” — i zaraz do czytania. Ledwie zaczął czytać, kiedy to się nie porwie za głowę: „Jezus, Maria! daj mi go na powrót do dworu!” Sam skoczył na konia i pojechał, a my go odprowadziliśmy w tej myśli, że go każą jeszcze przypieć przed śmiercią, żeby języka od niego zasiegnąć. Ale gdzie tam! Puścili zdrajcę wolno. Nie moja głowa wchodzić w to, co tam wyczytali, ale ja bym go nie był puścił.

— Coż w tych listach było? — pytał dzierżawca z Wasoszy.

— Nie wiem, co było; miarkuję tylko, że musieli być jeszcze różni oficerowie w rękach księcia wojewody, których zaraz by kazal rozstrzelać, gdyby mu Kmicica rozstrzelali. A przy tym, może się nasz pułkownik i leż panny Billewiczówny ulitował, bo podobno przez ręce leciała, że ledwie mogli jej dociec... A wszelako... nie śmiał ja mówić, ale źle się stało, bo co ten człowiek z tego naczynił, tego by się sam Lucyper nie powstydził. Cała Litwa na niego płacze, a co wdów, co sierot, co ubóstwa na niego narzeka. Bogu tylko wiadomo! Kto jego zgładzi, będzie miał zastugę w niebiesiech i przed ludźmi, jakoby psa wściekłego zabił!

Tu rozmowa przeszła znowu na pana Wołodyjowskiego, na panów Skrzetuskich, na chorągwie stojące na Podlasiu.

— O wiemend ciężko — mówił Butrym — bo dobra księcia hetmana do szczeru już wypłukane, ani czeleku, ani koniowi na ząb w nich nie znaleźć, a co jest szlachty, to uboga, po zaściankach, jako u nas na Zmudzi, siedząca. Postanowili tedy pułkownicy, żeby się po sto koni rozdzielić, i co miłą albo co dwie od siebie stać. Ale jak przyjdzie zima, nie wiem, co będzie.

Kmicie, który słuchał dotąd cierpliwie, póki o nim była mowa — poruszył się teraz i już usta otworzył, by ze swego ciemnego kąta powiedzieć:

— To was hetman tak podzielonych pojedynczo ręką wybierze jako raki z saka.

Lecz w tej chwili drzwi się otworzyły i stanął w nich Soroka, którego Kmicie postać był, by konie do drogi gotowano. Światło z komina padło wprost na srogą twarz wachmistrza; Józwa Butrym spojrział na niego, popatrzył długą chwilę, po czym zwrócił się do Rzędziana i rzekł:

— Czy to waszej wielmożności człowiek?... Ja jego skądś znam!

— Nie — odparł Rzędzian — to szlachta, która z koniami na jarmarku jedzie.

— A dokąd jedziecie? — pytał Józwa.

— Do Soboty — odparł stary Kiemlicz.

— Gdzie to jest?

— Niedaleko Piątku.

Józwa również, jak poprzednio Kmicie, poczytał za żart niewczesny tę odpowiedź i rzekł namarszczywszy brwi:

— Odpowiadaj, kiedy pyta!

— Jakim prawem pytasz?

— Mogę ci się i z tego wywieść: bo mnie na podjazd wysłali, bym obaczył, czy podejranych ludzi w okolicy nie masz. Jakoż widzi mi się, że są, którzy nie chcą powiedzieć, dokąd jadą!

Kmicie obawiając się, żeby jaka zwada z tej rozmowy nie wynikła, rzekł nie ruszając się z ciemnego kąta: — Nie sierz się, mości żołnierzu, bo Piątek i Sobota są takie miasta, jako i inne, w których się jarmarki jesienne na konie odbywają. Nie wierzysz, to się pana starosty spytaj, który musi o nich wiedzieć.

— Jakże! — rzekł Rzędzian.

Na to Butrym: — Kiedy tak, to co innego. Ale po co wam do onych miast jechać? Możecie i w Szczuczynie koni zbyć, bo nam siła nie staje, a te, cośmy w Pilwiskach zagarnęli, na nic, bo wszystko odesdłnione.

Co Słyszeć Wśród Podhalan

Bankiet jaki odbył się w sobotę, 4 marca z okazji 70-lecia "Dziennika Związkowego" zgromadził prawie 800 osób, z czego 10 procent stanowili Podhalanie. Czuliśmy się jakby współgospodarzami tej imprezy, bo przecież pierwszy prezes Związku Podhalan — sp. Henryk Łokanski — był długoletnim redaktorem "Dziennika Związkowego." Stąd nasze więzy z "Dziennikiem" datują się od zarania Związku Podhalan. Drugim łączącym ogniwem jest kolumna podhalańska ukazująca się na łamach "Dziennika" od dziesiątków lat.

Liczną obecnością w Bankiecie chcieliśmy podkreślić, jak bardzo zależy nam na utrzymaniu jedynego polskiego pisma na terenie Chicago. Czujemy się częścią składową Polonii i rozumiemy jaką rolę odgrywa "Dziennik" w jej życiu.

To, że pismo poczytne jest wśród wszystkich Podhalan, świadczy fakt, że udział w Bankiecie wzięli przedstawiciele różnych generacji. Aby nie narazić organizacji na duży wydatek, połowę biletów uczestnicy pokryli sami. Świadczy to nie tylko o hojności na dobry cel, ale i o dużym wyrobie-niu społecznym.

W ciągu prawie 50-letniej działalności Związku Podhalan — Podhalanie dawali i dają przykłady ścisłego powiązania z Polonią, chociaż nie zawsze są brani pod uwagę w reprezentowaniu tej Polonii. Mamy wrażenie, że jeśli prezes Mazewski "Przeniesie się z Białegostoku ku Tatrom" — jak to powiedział na Bankiecie, to sytuacja się zmieni i znajdzie się miejsce dla przedstawiciela Związku Podhalan w różnych delegacjach reprezentujących Polonię.

Zdajemy sobie również sprawę z tego, że jednorazowy zastrzyk pieniędzy nie uzdrowi całkowicie trudnej sytuacji finansowej "Dziennika," dlatego zwracamy się do wszystkich Podhalan z apelem o popieranie "Dziennika Związkowego" na codzień przez kupowanie i prenumerowanie.

Przy tej okazji, redaktorowi naczel-nemu Janowi Krawcowi życzymy ja-sniejszych dni na przyszłość, a 70-letniemu "Dziennikowi" — 100 lat — bez problemów finansowych.

Udział w Bankiecie wzięli następu-jące Koła:

Zarząd Główny, Koło 21 Czarny Du-najec, Koło 2 Brighton Park, Koło 31 Wierchy, Koło 1 Stow. Podhalan na Wojciechowie, Koło 1 Jana Sabaty, Koło 2 Wl. Orkana, Koło 5 Wl. Zamoy-skiego, Koło 8 A. Galicy, Koło 19 A. Duch-Knapczyka, Koło 22 Maniowy, Koło 23 Odrowąż Podh., Koło 24 Szafiary, Koło 3 Morskie Oko, Koło 25 Harklowa, Koło 26 Raba Wyżna, Koło 27 Witów, Koło 33 Działisz, Koło 30 Ciche, Koło 32 Spytkowice, Koło 34 Zakopane, Koło 35 Maruszyna, Klub Przyjaciół Zw. Podh. i Klub Parafii Chocholów.

Z Wyborów

Posiedzenie sprawozdawczo-wybor-cze Koła 22 Maniowy odbyło się 19 lutego br. W skład nowego zarządu weszli: Karol Sitarz — prezes; Stefan Plewa — wiceprezes; Andrzej Sieczka — sekretarz protokółowy; Maria Wę-grzyniak — sekretarka finansowa; Tadeusz Sitarz — skarbnik; Franciszek Gorlicki i Józef Jankowicz — rada gospodarza. Podczas posiedze-nia szeroko dyskutowano sprawę bu-dowy kościoła w rodzinnych Maniowach na Podhalu, w czym Koło jest zaangażowane od strony finansowej i przeznaczyło już na ten cel dość po-kazną sumę.



WASHINGTON. Sześć rządów Jugo-sławii, Josip Brzoz Tito, który przy-jechał do Stanów Zjednoczonych z trzydniową wizytą spotkał się w Washingtonie z prezydentem Car-terem i innymi przedstawicielami najwyższych władz. (UPI)

Instalacja nowych władz odbyła się po posiedzeniu. Zarząd Główny re-prezentowali: Józef Króziel — prezes, Józef Gil — wiceprezes, dyrektorzy: Wanda Króziel i Adam Pełenski.

Koło Maniowy życzymy dalszych sukcesów.

Również 19 lutego br. w Kole 33 Działisz wybrano nowy zarząd na rok 1978, a mianowicie: prezes — Władysław Michniak, wiceprezes — Wojciech Waluś, wiceprezeska — Aniela Styrzcula; sekr. protokółowa — Janina Tylka; skarbnik — Edward Tylka; sekr. finansowa — Agnieszka Długopolska; rada gospodarza — Bronisława Pabin, Józef Truchan, Franciszek Klejka.

W posiedzeniu uczestniczyli przed-stawiciele Zarządu Głównego w oso-bach: Kazimiera Kasprzak — wice-prezeska i Janina Duda — korespon-dentka.

Instalacja nowego zarządu odbyła się po posiedzeniu.

Członkom Koła Działisz składamy życzenia pomyślności i rozwoju.

W Kole 31 Wierchy — posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze odbyło się 26 lutego br. Skład nowego zarządu przedstawia się następująco: kapelan — ks. Tadeusz Wincenciak, prezes — Michał Cieśla, wiceprezes — Franciszek Bobak; wiceprezeska — Maria Cukier; sekr. prot. — Zofia Kulikow-ska; sekretarz finansowy — Andrzej CZyszczon; skarbnik — Franciszek Płanica; chorążowie: Andrzej Bobak, Jan Suleja; komisja rewizyjna: An-drzej Nykaza, Adam Pełenski, Stani-sława Obrochta.

Instalacja nowych władz Koła od-była się po posiedzeniu. Przedstawi-cielami Zarządu Głównego byli: ka-pelan — ks. Tadeusz Wincenciak, pre-zes — Józef Króziel, wiceprezeska — Kazimiera Kasprzak.

Łączymy życzenia dalszej pomyśl-nej pracy tak zarządowi Koła jak i wszystkim członkom.

"Social Party"

Podhalanie z reguły nie tańczą w okresie Wielkiego Postu. Nie rezygnu-ją jednak całkowicie ze spotkań towa-rzyskich. Koła organizują t. zw. zabawy stoliczkowe, czyli inaczej "social parties," podczas których również można przyjemnie spędzić czas.

W tę niedzielę, 12 marca Koła 19 im. A. Duch-Knapczyka zaprasza Pod-halan i sympatyków na zabawę sto-liczkową, do Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica. Początek o godzinie 2:30 po poł. Poczęstunek w postaci kawy i ciasta będzie podany darmo.

Stanisław Przybyszewski — prezes; Aniela Marek — przewodnicząca ko-mitetu.

Góraliska Msza Na Wojciechowie

Od kilku już lat, raz w roku, w ko-sciele św. Wojciecha, przy 17-ej ulicy i Ashland Ave., odbywa się t. zw. gó-ralska Msza, w której uczestniczą Podhalanie w strojach regionalnych i przygrywa kapela góraliska, a pieśni kościelne śpiewa się w gwarze. Takie góralskie nabożeństwo odbędzie się w tę niedzielę, 12 marca, o godz. 12:00 w południe. Prezes Józef Króziel prosi Podhalan o przybycie w strojach regionalnych, a muzykantów o stworze-nie kapeli, która przygrywać będzie podczas Mszy św. Zbiórka przed ko-sciółem o godz. 11:30 rano.

Posiedzenia

Zarząd Związku Podhalanek im. Heleny Marusarz zaprasza swoje członkinie na posiedzenie sprawo-zdawczo-wyborcze w tę niedzielę, 12 marca, do Domu Podhalan, na godzinę 2:00 po poł. Po wyborach odbędzie się instalacja zarządu i część towa-rzyska.

Helena Augustyn — prezeska.

RAegularne posiedzenie Koła 21 Czarny Dunajec odbędzie się w tę nie-dzielię, 12 marca, w Domu Podhalan, o godzinie 3:00 po poł. Ze względu na ważność wielu spraw, które są do za-latwienia, obecność wszystkich człon-ków jest wymagana.

Dr Andrzej Ciszek — prezes.

W ten piątek, 12 marca, na posie-dzenie Zarządu Głównego proszeni są prezesi wszystkich Kół. Posiedzenie rozpoczyna się o godz. 7:30 wieczorem w Domu Podhalan.

Biblioteka Zw. Podhalan czynna jest w każdą niedzielę od godz. 2-4 po poł. Zachęcamy do korzystania z niej. Bibliotekarz Joachim Bryja obsługuje każdego sprawnie i szybko.

Janina Duda



JAPONIA. — Bostońska Orkiestra Symfoniczna odbyła 16 dno-we tournée po Japonii. Na zdjęciu: koncert w Fukuoka. (UPI)

Plenarne Zebranie Skarbu Narodowego RP

W dniu 10 marca br., o 8-ej wieczo-rzem, w domu 90-ej Placówki SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się Plenarne Zebranie członków Ko-mitetu Skarbu Narodowego.

W programie dnia oprócz normal-nych sprawozdań jest wiele nowych spraw do omówienia. Poza tym Zar-ząd podaje do wiadomości, iż zagu-biona w poczcie świątecznej przesył-ka Dyplomów Medalu Skarbu Nar. z Gł. Komisji w Londynie obecnie na-deszła i członkowie wyróżnieni tym Medalem wkrótce otrzymają dyplom przesyłką pocztową, lub będą mogli odebrać go na najbliższym zebraniu.

Przed zebraniem, jak zawsze czyn-ny jest sekretariat finansowy, gdzie uiszczyć można wpłaty na Skarb Na-rodowy, który finansuje działalność nie-podległościowego Rządu R.P. na uchodźstwie.

Walter Mieczyski, prezes; K. Sztarnal, sekr. wyk.

Posiedzenie Placówki 141 SWAP

Placówka Nr 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, zwołuje posiedzenie na niedzielę, 12-go marca, o 1:30 po południu, w sali Domu Okrę-gu 1-go SWAP, 1239 N. Wood Ulica. Uprzejmie prosimy o przybycie, gdyz mamy bardzo ważne sprawy do za-latwienia.

Prosimy o uregulowanie swego po-datku za rok 1978, opłata roczna \$3.00. Koleżanki, które się przeprowadziły pod inny adres, są proszone o zawiadomienie Sekretarki o zmianie adre-su.

Z powodu mrozu i śniegu, nie mo-gliśmy zwołać posiedzeń w styczniu i lutym, zebrało się więc wiele spraw.

Jak już podaliśmy Bazar Weteran-ski, który miał się odbyć w dniach 4-go i 5-go marca, został odłożony z różnych powodów do dnia 22-go i 23-go kwietnia, 1978 r. Książeczki losowe są ważne do tej daty. Prosimy o premie na losowanie, aby zasilić Fundusz Inwalidzko Zapomogowy i Fundusz na utrzymanie Domu Okręgowego.

Henryka Michałowska, prezeska; Helena M. Sterminska, sekretarka.

Spotkanie Towarzyskie The Polish American Real Estate League

The Polish American Real Estate League urządziła z okazji instalacji nowego zarządu spotkanie towarzy-skie połączone z kolacją i tańcami, które odbędzie się we wtorek, 14 mar-ca, o godzinie 6:30 w "Saranecki Garden Terrace," przy 6330 W. Irving Park Road.

Gościem honorowym wieczoru bę-dzie prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amery-kańskiej, Alojzy A. Mazewski.

W skład nowego zarządu wchodzi: Wiktor Zielka, prezes; Ed Pilarski, wiceprezes; Jeanette Terley, sekre-tarz korespondencyjny; Sally Duski, sekretarz protokółowy; Józef Cichoń, sekretarz finansowy; Juliusz M. Koziół, skarbnik; Maria Jeske, sprawy reklam.

Bilety wstępu w cenie 15 dol. otrzy-mać można po telefonicznym porozu-mieniu się z panem J. M. Koziół, tel. 622-1003 lub 298-7058.

Posiedzenie Tow. Pobudka

Pierwsze posiedzenie Tow. Pobud-ka, Gr. 723 Zw. Polek w Am., po zimowym urlopie, odbędzie się w nie-dzielię, 12-go marca, o godzinie 2-ej po południu, w dużej dolnej sali w Domu Związku Polek, 1309 N. Ash-land Ave. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia więc prosimy członkinie o liczne przybycie.

Helena Damsz-Wójcik, prezes

Z Oddziału Białego Orła Ligi Morskiej Nr. 18

Oddział Białego Orła Ligi Morskiej Nr. 18 zawiadamia, że posiedzenie odbędzie się w piątek, 10 marca, o 7 wieczorem, w sali p. Leszczyń-skiej, przy Fullerton. Wiele ważnych spraw do załatwienia, a między in-nymi wiosenna zabawa, która odbę-dzie się 30 kwietnia. — Stanisław Matlakowski, prezes; Ludwika Lot-kowska, sekr.

Wiosenne Kursy Języka Angielskiego

Nowe kursy języka angielskiego rozpoczną się w sobotę, 11-go marca w lokalu Wydziału Kongresu Polonii. Odbywać się będą w następujących godzinach: dla zaawansowanych od 1:30 do 3:30 po południu, dla mniej zaawansowanych od 4-6 po południu, a dla początkujących od 6-8 wieczo-rzem.

Program nauki obejmuje popraw-ną wymowę, czytanie, posownie, gra-matykę, konwersację i śpiew. Naj-trudniejsze problemy językowe wyja-sniane będą po polsku.

Można się zapisać przed rozpoczę-ciem lekcji w sobotę, 11-go marca w lokalu Wydziału Kongresu Polonii, pnr. 2952 Milwaukee Ave. (2-gie piętro).

Po bliższe informacje prosimy tele-fonować do Wandy Rozmarek — 283-0779 po godz. 3-ej.

Placówka Macierzysta Nr 5 SWAP

Posiedzenie Placówki Macierzystej Nr 5 Stowarzyszenia Weteranów Ar-mii Polskiej w Ameryce, odbędzie się w piątek, 10-go marca, o 8-ej wie-czorem, w sali Domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood ulica.

Uprzejmie prosimy wszystkich ko-lęgów o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do za-latwienia. Także różne ważne sprawo-zdania z różnych czynności.

Mile będą widziani, koledzy, którzy jeszcze nie zapisali się w szeregi Pla-cówek SWAP.

Bazar Okręgu 1-go SWAP, został o-dłożony do dnia 22-go i 23-go kwietnia b.r., jest jeszcze możliwość zakupie-nia książeczek losowych po \$1.00, tak-że prosimy kolegów, kto może o zło-żenie premii na losowanie aby zasilić Fundusz Inwalidzko-Zapomogowy.

Stanisław Pyka, Adiutant; Mie-cysław Sterminski, komendant.

Apel z wioski

Bejrut (UPI) — Mieszkańcy pogra-nicznej wioski libańskiej Hasbaya za-apelowali do Sekretarza Generalnego NZ dra Kurta Waldheima, aby wyko-rzystał swój autorytet i wstrzymał ogień artylerii izraelskiej, kierowany na tę wioskę od wielu miesięcy.

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa

W środę po Mszy św., o godz. 8:00 rano nowenna do św. Józefa. Wieczo-rzem o godzinie 6:30 Gorzkie Zale, Kazanie Pasyjne i błogosławieństwo z Przenajśw. Sakramentem.

W piątek o godz. 6:30 wieczorem, Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym. W niedzielę o godz. 2:30 po południu Droga Krzyżowa i błogosławieństwo z Przenajśw. Sakramentem.

Posiedzenia

W niedzielę Tow. Adoracji Przenaj-świętszego Sakramentu zbierze się na posiedzenie, o godz. 1:30 po południu.

Serdeczne Podziękowanie

Ubiegłej niedzieli podczas specjal-nej kolekty na Katolicką Organizację Zapomogową zebrano sumę \$350.00. Za tak szczodroliwą ofiarę składamy wszystkim serdeczne staropolskie "Bóg zapłać."

Poświęcenie Palm

W Niedzielę Palmową będą poświę-cone z rana przed pierwszą Mszą św. palmy i będą rozdawane na każdej Mszy św. Uroczyste poświęcenie i procesja o godz. 10:15 rano. Po procesji nastą-pi suma o godz. 10:30.

Zbiórka Na Kwiaty

Za dwa tygodnie obchodzić będzie-my uroczystość Chwalebego Zmar-twychwstania Chrystusa Pana. Aby upiększyć nasze ołtarze, będzie zebra-na w następną niedzielę specjalna kolekta na kwiaty. Kopertki na ten cel będą rozdane w najbliższą nie-dzielię tj. 12 marca.

Święćca Parafialna

Połączone Towarzystwa przy para-fii św. Trójcy urządzają Święćcę w niedzielę, dnia 16-go kwietnia o godz. 12-ej w południe na sali parafialnej. Bilety po \$3.00 od osoby są do nabycia na plebanii podczas godzin biuro-nych. Dochód z tej imprezy przezna-czony jest na potrzeby parafii.

Polonica w Uniwersytecie w Buffalo

W Uniwersytecie w Buffalo, w któ-rym studiuje 13 tys. osób znajduje się t. zw. "Dr. Fronczak Room" — pokój, w którym znajdują się książki i eksponaty zebrane przez dra Fron-czaka — wybitnego polsko-amerykań-skiego działacza kulturalnego. Nie jest to jedyne polonim w tym uni-wersytecie. Przy uczelnianej bibliote-ce "Obbot Library" istnieje "Polish Room," gdzie zgromadzone duży pol-ski księgozbiór. Warto dodać, że hi-storię Europy Wschodniej XIX i XX wieku wyklada w tym uniwersytecie prof. Walter Drzewieniecki.

Z Cleveland

XI Sejm Zjednoczenia Polaków w Ameryce

Cleveland. (KW) — Prezes Zjedno-czenia Polaków w Ameryce, Ryszard Jabłoński oznajmił, iż XI Sejm Zje-dnoczenia odbędzie się w dniach 27-29 maja br., w siedzibie organi-zacji, pnr. 6501 Lansing Ave., w Cleve-land, Ohio.

W ramach konwencji, dn. 28 maja w kościele Niepokalanego Serca Marii Panny zostanie odprawiona uroczysta Msza św. przez księdza biskupa Jamesa Hickey'ego, biskupa m. Cleve-land.

Gmina 88—Cleveland, O.

Posiedzenie Gminy 88-ej ZNP odbę-dzie się w poniedziałek, 20 marca, o 7-ej wieczorem w Domu Czyteln Polskiej, 1108 Kenilworth Ave., Cleve-land, Ohio.

Posiedzenie jest przyspieszone z powodu Świąt Wielkanocnych.

Janina Jasińska, prezeska; Anto-nina Zaremba, sekretarka.

Nowenna Do Sw. Antoniego

Nowenna dziewięciu wtorków do św. Antoniego rozpocznie się we wto-rek, 18-go kwietnia. Nabożeństwa bę-dą odprawiane o godz. 7-ej wieczorem w dolnym kościele.

Chorzy

Niedomagają na zdrowiu: Bronisława Balon, Aniela Lorenty, Maria Jó-zefiak, Wacław Srednicki, Anna Pa-wlikowska, Ewelina Wieja, Helena Such, Leon Jastrzemski, Jan Głab, Mateusz Machaj, Aniela Ozog, Anna Staniec, Katarzyna Dreksler, Katar-zyna Sapko, Zygmunt Piechocki, An-na Legowski, Feliks Merczak, Władysław Straube, Anna Gorski, Weronika Opal, Władysław Kostka, Mieczysław Tomaszewski, Franciszek Dymar-czyk i Dorota Białkowski. Pamiętaj-my o nich w modlitwach naszych, prosząc Boga o rychły ich powrót do zdrowia.

Zmarli

Ostatnio pożegnała się z tym świa-tem Cecilia Hanskiewicz. Polecamy jej Duszę modlitwom zacnych Para-fian. Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie, a światłość wiekuista niech jej świeci na wieki.

Godzina Różańcowa

Program radiowy Ojca Justyna jest nadawany w rejonie chicagoskim w sobotę rano od godz. 7:30 do 8:30 ze stacji WOPA 1490, zaś w niedzielę, o godz. 7:00 wieczorem z tej samej stacji.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1798 ZNP

Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP zawiadamia, że zebranie odbę-dzie się w środę, 15 marca, o 7:30 wieczorem, w nowej sali, Nowa Polonia, 6101 W. Belmont. Mamy bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia i obecność członków jest wymagana.

Ludwik Zak — prezes; Maria Ogó-rek — sekr. prot.

Wiadomości Gminy 87 Z.N.P. z Annowa

Podziękowanie

Jako korespondent Gminy 87 ZNP, składam podziękowanie Grupom na-leżącym do Gm. 87 ZNP, za przychy-lenie się do mojej prośby i wpłacenie swojej należności, wspólnie z Gminą, za ogłoszenia wielkanocne do "Dzie-nnika Związkowego."

Stanisław Oleksy, koresp. Gm. 87 ZNP.

Posiedzenia

Tow. Bartosza Głowackiego, Gr. 899 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w piątek, 10-go marca, w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., o go-dzinie 7:30 wieczorem.

Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971 ZNP, przypomina wszystkim człon-kom, że miesięczne posiedzenie odbę-dzie się w niedzielę, 12-go marca, w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., o 2-ej po południu.

COIN BOOKS FOR SALE

75¢ for 200-Page Coin Book
Mail Check or Money Order to
GEORGE LECOMPTÉ
1645 WEST WALTON STREET
Chicago, Illinois 60622

GRAND OPENING

drugiego sklepu

JOE & FRANK'S DELICATESSEN

3334 N. Milwaukee Ave.

Tel. 283-0310

W czwarte, piątek i sobotę, 9, 10 i 11 marca

ZAPRASZAMY CAŁĄ POLONIĘ

W dniach oficjalnego otwarcia, po specjalnych cenach

doskonała polska kiełbasa tylko \$1.59 funt.



SPECIAL
89¢



DRUGI SKLEP wyśmienitych wyrobów wędliniarskich i artykułów importowanych mieście się na południowej stronie miasta, pod nr.: 5620 S. Pulaski Rd.

Tel. 581-0639

Dziennik Związkowy



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Strajk w Górnictwie Węglowym

Z wyjątkową ostrożnością, która wywołała od początku i wywołuje nadal krytykę, prezydent Jimmy Carter traktował i traktuje sprawę strajku w górnictwie węglowym. Ten długotrwały strajk wywołał wielkie trudności w zakresie energii na użytek przemysłowy, jak i na pewnych terenach na użytek prywatny, zaś obie strony w konflikcie o nowy kontrakt o pracę, właściciele kopalń i uniści, nie zdobyli się na załatwienie sprawy w ramach tradycyjnego układania się. Oczywiście jedni zwalają winę na drugich.

Zawiodły też zabiegi mediacyjne ze strony czynników federalnych i dopiero naciski Białego Domu, na pewno podjęte za późno, gdy już nadchodziły z różnych stanów alarmy o katastrofalnych brakach w energii, spowodowały zawarcie układu między unią i przemysłami. Ale co innego jest układ, uzgodniony z przywódcami uniistów, prowadzącymi targi i przetargi, a co innego zatwierdzenie tego układu przez ogół strajkujących członków unii górników. Toteż okazało się, że uniści układ odrzucili.

Wytworzyła się więc nowa sytuacja, w którą wreszcie włączył się Prezydent, sięgając, stanowiąc za późno, po swoje uprawnienia na mocy znanego prawa Taft-Hartley. Prawo to ustala maszynierię federalną, działającą na rzecz likwidowania długotrwałych strajków, a dającą administracji rządowej czas oraz możliwości wywierania nacisków i podejmowania zabiegów, aby uporządkować sytuację konfliktową, uderzającą wyraźnie w interesy kraju jako całości.

Prawo Taft-Hartley narzuca strajkującym uniistom obowiązek podjęcia pracy pod groźbą zastosowania rygorów prawnych, jeśli decyzje sądowe, wymierzone przeciw strajkowi, nie będą przestrzegane.

Istnieją obawy, że wobec bojowych nastrojów, jakie panują wśród większości strajkujących, może dojść do zbrokotowania zarządów o podjęciu pracy w kopalniach, co zmuszałoby administrację rządową do dalszych rygorystycznych posunięć, a przede wszystkim po prostu do przejęcia kopalń przez władze federalne. Tylko bowiem tą drogą można będzie problem zaopatrywania kraju w węgiel ruszyć z obecnego martwego punktu.

Czy jednak prezydent Carter zdobędzie się na takie posunięcie? Prezydent i w tej sprawie jest bardzo ostrożny i zapewnia ustawodawców kongresowych, że nie zamierza wydawać zarządzeń o przejęciu kopalń, jeśli uniści nie powrócą do pracy zgodnie z akcją rządową w oparciu o prawo Taft-Hartley.

Prezydent wyrażał nadzieję, że uniści zrozumieją wreszcie katastrofalne niebezpieczeństwo dla całości życia gospodarczego kraju i sytuacji społeczeństwa, jakie wiąże się z przeciągającym się zastojem w produkcji węgla. Przecież wkrótce będzie już 100 dni, jak kopalnie zostały uniieruchomione strajkiem.

Wysuwa się tu jednak dalsza trudność. Koła kongresowe uważają, że przeprowadzenie odpowiednich ustaw o ewentualnym przejęciu kopalń przez rząd zajmie sporo czasu i trzeba oczekiwać, że ustawodawca procedura mogłaby przeciągnąć się do połowy kwietnia. Znowu więc czas gra na niekorzyść interesów kraju i społeczeństwa.

Interesujące jest, że w kołach uniistów panuje przekonanie, że przejęcie kopalń przez rząd byłoby posunięciem korzystnym dla interesów strajkujących. "Ludzie raczej będą woleli pracować dla rządu, gdyż po przejęciu kopalń wyszłoby na jaw jakieś rzeczywiste koszty operacyjne i ile zarabiają kompanie górnicze" — powiedział jeden z lokalnych przywódców uniistów. W taktyce unii jest bowiem stałe twierdzenie, że kompanie górnicze stać na przyznanie w kontrakcie, z uniistami tych żądań, jakie są przez nich wysuwane.

Sytuacja Prezydenta jest na pewno trudna, ale też trudno odrzucić przekonanie, że zastosował on taktykę przeciągania interwencji rządowej, co nie wychodzi na dobre.

Sprawa Rodezji

Gdy premier Rodezji Ian Smith doszedł z przywódcami trzech umiarkowanych środowisk murzyńskich do porozumienia i zawarł z nimi układ o przejęciu rządów przez większość murzyńską, co ma nastąpić 31 grudnia rb., na uboczu pozostała rewolucyjna grupa, prowadząca nadal partyzantkę przeciw rządowi. Ci bojowi Murzyni mają dysponować siłą do 40,000 partyzantów, wymierzona wyraźnie dla obalenia obecnego rządu białych oraz przechwycenia władzy. Rewolucjoniści określają się mianem "Frontu Patriotycznego", co jest nazwą atrakcyjną, ale metody i taktyka działania tego "Frontu" nasuwa obawy, że w Rodezji może powtórzyć się sytuacja znana dobrze z Angoli.

Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych zajmuje się właśnie sprawą Rodezji, a z wypowiedzi niektórych delegatów krajów afrykańskich wynika, że liczą się oni wyraźnie z możliwością przekształcenia sytuacji w Rodezji na wzór angolski. Afrykańczycy ostrzegają

Kręta Droga Pomocy Dla Wietnamu

Prasa ujawnia, a kongr. C. W. Bill Young z Ohio podniósł sprawę na łamach "Congressional Record", alarmując społeczeństwo, że amerykańskie zboże przenika do komunistycznego Wietnamu krętą drogą za pośrednictwem Indii.

Okazuje się, że Indie nie tylko udzieliły pomocy finansowej komunistom wietnamskim w sumie \$33.3 milionów, ale też przekazują im zboże z pomocy gospodarczej, udzielanej przez Stany Zjednoczone.

W ub. roku Indie, których ludność przeciętnie głoduje, co jest argumentem na uzasadnianie amerykańskiej pomocy żywnościowej, otrzymały od Stanów 122,000 ton pszenicy i z miejsca z tej darowizny przekazały 100,000 ton dla komunistycznego reżymu wietnamskiego. Tak więc znaleziony został sposób wykorzystywania amerykańskiej pomocy żywnościowej.

Praktyki Indii trzeba potępić. Kraj ten występuje wobec Washingtonu w roli potrzebującego pomocy, bo przecież wiadomo, że olbrzymie masy ludzkie w Indiach żyją na poziomie, bieda, a miliony ludzi po prostu głodują. Zdumiewa więc i oburza, że Indie zamierzają nadal przekazywać amerykańskie zboże Wietnamowi, bo istnieją informacje, że ta pomoc

rygorystycznych posunięć, a przede wszystkim po prostu do przejęcia kopalń przez władze federalne. Tylko bowiem tą drogą można będzie problem zaopatrywania kraju w węgiel ruszyć z obecnego martwego punktu.

Czy jednak prezydent Carter zdobędzie się na takie posunięcie? Prezydent i w tej sprawie jest bardzo ostrożny i zapewnia ustawodawców kongresowych, że nie zamierza wydawać zarządzeń o przejęciu kopalń, jeśli uniści nie powrócą do pracy zgodnie z akcją rządową w oparciu o prawo Taft-Hartley.

Prezydent wyrażał nadzieję, że uniści zrozumieją wreszcie katastrofalne niebezpieczeństwo dla całości życia gospodarczego kraju i sytuacji społeczeństwa, jakie wiąże się z przeciągającym się zastojem w produkcji węgla. Przecież wkrótce będzie już 100 dni, jak kopalnie zostały uniieruchomione strajkiem.

Wysuwa się tu jednak dalsza trudność. Koła kongresowe uważają, że przeprowadzenie odpowiednich ustaw o ewentualnym przejęciu kopalń przez rząd zajmie sporo czasu i trzeba oczekiwać, że ustawodawca procedura mogłaby przeciągnąć się do połowy kwietnia. Znowu więc czas gra na niekorzyść interesów kraju i społeczeństwa.

Interesujące jest, że w kołach uniistów panuje przekonanie, że przejęcie kopalń przez rząd byłoby posunięciem korzystnym dla interesów strajkujących. "Ludzie raczej będą woleli pracować dla rządu, gdyż po przejęciu kopalń wyszłoby na jaw jakieś rzeczywiste koszty operacyjne i ile zarabiają kompanie górnicze" — powiedział jeden z lokalnych przywódców uniistów. W taktyce unii jest bowiem stałe twierdzenie, że kompanie górnicze stać na przyznanie w kontrakcie, z uniistami tych żądań, jakie są przez nich wysuwane.

Sytuacja Prezydenta jest na pewno trudna, ale też trudno odrzucić przekonanie, że zastosował on taktykę przeciągania interwencji rządowej, co nie wychodzi na dobre.

"prywatnie", że partyzanci "Frontu Patriotycznego", pozostawieni poza nawiasem układów premiera Smitha z grupami murzyńskimi, mogą nie mieć innego wyboru, jak zwrócić się o pomoc do... Sowietów i Kuby.

Jest w takim ujęciu jakby zapowiedź szantażu. I trzeba podkreślić, że "Front" mógł przecież włączyć się w rokowania na rzecz przekazania władzy większości murzyńskiej, ale zajął stanowisko monopolistyczne i wyraźnie nie chce współdziałać z umiarkowanymi środowiskami swoich pobratymców, a natomiast zmierza do przejęcia siłą pełni władzy. Znowu analogia z Angolą jest aż nadto jasna.

Zachód zajmując w tej sprawie postawę pełną zaniepokojenia. Przedstawiciel Stanów wyraził obawy, że w Afryce może dojść do nowej "wojny czarnych z czarnymi". Sowiecka i kubańska obecność w Afryce wyraźnie niepokoi. Zachód jednak nie może zdecydować się na podjęcie wyraźnych środków zaradczych. Szantaż Moskwy i Hawany jest oczywisty.

ma objąć dalsze dostawy w ilości 300,000 ton pszenicy.

Równocześnie zaś Indie mają otrzymać z finansowej pomocy amerykańskiej \$121.9 milionów w obecnym roku budżetowym, zaś na następny rok budżetowy administracja rządowa wstawiła do budżetu pozycję w wysokości \$130.2 milionów. Również U.S. Agency for International Development zamierza, jak to ujawnił kongr. Young, przekazać Indiom dziesiątki milionów dolarów.

Sprawa jest nie do tolerowania. Skoro Indie wyłudzały amerykańską pomoc pod pozorem pilnych potrzeb własnej ludności, jakim prawem i z jakim czołem odejmują tę pomoc od ust własnych obywateli, aby przeprowadzić wspieranie komunistów wietnamskich? Washington powinien wystąpić do Indii w tej sprawie z całą stanowczością, po prostu zapowiadając wstrzymanie pomocy, jeśli Indie będą ją przekazywały komunistom.

To i Owo

Obserwując telewizyjne występy rozmaitych polityków, przywódców związków zawodowych i ekonomistów w okresie przedwyborczym, można dojść do wniosku, że belkot nabrał znaczenia. Stał się językiem rzeczoznawców.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Więcej Młodych Na Zjazd "Polonia 78 — Polonia Jutra"

POLSKA W EUROPIE — Zjazd w Toronto (25-28 maja 1978 r.) będzie największym od wielu lat wydarzeniem w życiu organizacyjnym Polaków w wolnym świecie. Pod wielu względami będzie pierwszym w swoim rodzaju.

Ponieważ zjazd ten nazwano "Polonia Jutra", byłoby dobrze, aby wzięło w nim udział jak najwięcej młodych działaczy polskich, urodzonych poza granicami kraju.

Spotkanie w Washingtonie, na jesieni 1975 r. było zjazdem starej gwardii. Uczestniczyli w nim ludzie zasłużeni, posiadający wiele tytułów organizacyjnych, owiani duchem patriotycznym, ale na pewno — poza kilku wyjątkami — nietypowi dla masy polskiej na danym terenie. Na początek nie można było zapewne zrobić inaczej.

Byłoby jednak dobrze odnowić skład delegatów na zjazd w Toronto, to znaczy praktycznie go odmłodzić. Oczywiście nie w 100 procentach ani ilościowo, ani jakościowo! To znaczy — dla zachowania ciągłości — musi się wśród delegatów znaleźć pewien procent weteranów i nie dwudziestolatki zastąpią sześćdziesięciolatek, ale — powiedzmy czterdziestolatek. I to już będzie postęp!

W poprzednim numerze "Polski w Europie", w artykule "Polacy we Francji a "Polonia Jutra" wyrażaliśmy nasz pogląd na możliwości stworzenia ekipy jako tako reprezentującej rzeczywistość na tym terenie.

Obecnie pragniemy poruszyć kilka innych zagadnień. — Pierwszym z nich jest masowość udziału w tej manifestacji Polaków z różnych krajów. Jesteśmy przekonani, że organizatorzy już pomyśleli o tym, że poza delegatami, którzy będą obradować przy drzwiach zamkniętych, może przyjechać do Toronto wielu ludzi, którzy żadnych mandatów formalnych nie będą mieli, ale chcieliby wziąć udział w spotkaniu Polaków z całego świata. Dotyczy to przede wszystkim młodego pokolenia, któremu się wiele opowiada o liczbie i potęgę Polonii za oceanem, ale która chciałaby się jej przyrzeć z bliska. — Trzeba jej dać po temu okazję przez:

1. — ułatwienie przyjazdu i pobytu i
2. — stworzenie okazji do spotkania (a co najmniej zobaczenia) ludzi o których się pisze i mówi.

Jeżeli chodzi o pierwsze zagadnienie, to zniknia bariera lotnicza, która miała miejsce w ostatnich miesiącach, na pewno zadanie ułatwi: nie wątpliwie, że sprawny jak zwykle Kongres Polonii Kanadyjskiej da sobie radę ze sprawą noclegów.

Co zaś do drugiego problemu, to na pewno więzi międzyterenowe byłyby silniejsze, gdyby ludzie z jednego kraju mogli się osobiście zetknąć ze sławnymi Polakami z innych terenów. Nie chodzi w danym wypadku wyłącznie o przywódców organizacji polskich, ale także o Polaków, którzy zasiadają w parlamentach krajów swego zamieszkania, o profesorów i uczonych, o sportowców, o przemysłowców, o poetów, pisarzy, malarzy, muzyków itd., itd. Zaproszenie np. laureata Nagrody Nobla dra Schalleja, którego ojciec był polskim generałem, byłoby bardzo wskazane.

Przejdźmy do samego zjazdu! Błąd, jaki popełniono w Washingtonie polegał na postawieniu na tej samej płaszczyźnie Polaków — obywateli kraju zamieszkania (95 procent) i uchodźców (5 procent). O ile bez wątpienia obydwie grupy łączą te same cele: Polska i polskość, to drogi wiedące do ich osiągnięcia, są w wielu wypadkach różne. Są sytuacje, w których to pomieszanie nie wzmocnia, ale osłabia nasze stanowisko. Nie zapominajmy, że pierwsi mają w swoim ręku sankcje: kartę wyborczą, a drugi jej nie mają. Z biegiem lat jednych przybywa, a drugich ubywa. Natomiast właśnie ci drudzy mają pretensję do kierowania życiem polskim poza krajem i dziwią się, że napotykać na opozycję. — można by chyba wybrnąć z tej sytuacji dyskutując wspólnie na tematy ideologiczne, a osobno na tematy polityczne i organizacyjne. Taki system mógłby może wyklarować sytuację i pomóc uniknąć

Kuźma Wołk

Rumunia Szuka Własnych Dróg

Komunistyczne masmedia mówią o Rumunii mało, kwaśno i niechętnie. Jest to zrozumiałe. Rumuni zawsze nienawidzili Rosjan. I wówczas kiedy dynastia rumuńskich Hohenzollernów była spokrewniona z rosyjskim domem panującym i dziś, kiedy rządzi nią dyspota Ceausescu, prezydent i pierwszy sekretarz. Jest on niewątpliwie marksistowskim tępakiem i dzierżmordą w skali światowej. "PRL-owa" za czasów Bieruta i Rokossowskiego była oazą liberalizmu w porównaniu z Rumunią w chwili obecnej. Brutalny ucisk jednostki równa się bandyckim rządowi w Albanii. Rumunom nie wolno westchnąć bez pozwolenia, wszystko mają robić na gwizdek i ani im marzyć o paszporcie zagranicznym. Zeszłoroczne zaburzenia na polach ropy naftowej zostały stłumione z niezwykłym okrucieństwem. Właściwie do dziś nie wiadomo ile tam osób zastrzelono.

"Ideologicznie" Rumunia jest dziś krajem "stalinizmu". Ale gospodarczo stoi wyżej od Sowietów i nie kryje swojej wrogości wobec nich. Na ostatnią galówkę z okazji Wielkiej Październikowej, Ceausescu przybył do Moskwy ostatni. Na uroczystym posiedzeniu Najwyższego Sovietu wygłosił kilkuminutowe przemówienie z kamienną twarzą. Z taką twarzą uczestniczył w bankiecie, gdzie ostentacyjnie niczego nie jadł i nie pił. Był stale otoczony "goryłami" z rumuńskiej policji politycznej. Następnego dnia opuścił Moskwę własnym samolotem do Bukaresztu i nie przyjmował parady na Czerwonym Placu pospołu z innymi satelickimi przywódcami, uszeregowanymi na dachu grobowca kukły Lenina.

Wkrótce potem odbył się Ogólnonarodowy Zjazd Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Jednym z naczelnych jego zadań była "reklasyfikacja przyjaźniach węgłów" w Ionie Paktu Warszawskiego. I tak uchwalono jednogłośnie, iż Rumunia przywiązuje odąd specjalną wagę do umocnienia i rozwoju stosunków z Jugosławią. Stosunki z PRL, określone jako "serdecznie sąsiedzkie", mają być "rozbudowane". Natomiast związki z Węgrami i Czechosłowacją mają ulec "zweźnieniu". Daleko idąca ostrożność i postawa wyczekująca mają być zachowane w stosunkach z nowo powstałymi państwami "marksistowskimi", jak Kambodża i Angola. Albania została prawie pominięta w ocenie sąsiadów.

Sowieci, zgodnie z ustalonym protokołem Paktu i Komekonu, wymienione są na pierwszym miejscu, ale ze zmiennymi omówieniami. Stosunki z tym "bratnim krajem socjalistycznym" mają odąd opierać się na "tradycji" i "wymogach dobrosąsiedzkich przyjaźni". Jak dotąd, w myśl postanowień 11 Kongresu Rumuńskiej Partii Komunistycznej, miały one być wyrazem "szczerej przyjaźni, solidarności i współpracy". A co najciekawsze Ceausescu ani słowem nie wspomniał Paktu Warszawskiego.

Nawoływał jedynie do "zniesienia wrogich sobie wojskowych przemyśleń". Nie pierwszy raz Rumunia pozwoliła sobie na jawny afront wobec Moskwy. W listopadzie ub. roku tekst rumuńskiego hymnu narodowego "Te slawim Romanie, pamint tramosee" (Ślawimy cię, ojczyzno, Rumuniu) został zmieniony. Wzmiankę o "wiecznym braterstwie broni sowieckorumuńskim" została zastąpiona "niezłomną wolą złamania wrogów ojczyzny" i zapewnieniem "przyjaznych uczuć wobec wszystkich narodów".

Rumuńska "linia generalna" nie ogranicza się do słów i demonstracji. Jesienią ub. roku liczna chińska misja wojskowa była goszczona w Budapeszcie. Był tam jednocześnie marszałek Kulikow, nowy dowódca sił zbrojnych Paktu Warszawskiego. Prosił o formalne, zdawałoby się, pozwolenie na odbycie menewrów Paktu na terytorium Rumunii. Pozwolenie nie uzyskał. Gen Ionita, d-ca rumuńskich sił zbrojnych, nieco przedtem wycofał lotnictwo rumuńskie z rezerwy strategicznej związków taktycznych Paktu. Zgodził się jedynie na

błąd, który zrobiono w Washingtonie.

Na zakończenie wydaje się konieczne przypomnienie, że Polacy w wolnym świecie oczekują od zjazdu w Toronto, aby nie tylko ogłosił "Polonia Jutra", ale także budował jej zręby organizacyjne.

wspólne gry wojskowe na poziomie generalnych sztabów.

Podobnie w dziedzinie politycznej Ceausescu odciął się od polityki moskiewskiej; przyjmował z otwartymi rękami prem. Begin i rozpoczął, jak dotąd nieurzędywistną politykę "serdecznego zbliżenia" z USA. A co z sowieckiego punktu widzenia było najmniej przyjemne: podkreślił, iż Rumunia jest w każdej chwili gotowa służyć jako pośrednik pomiędzy Izraelem i Arabami, ale w żadnym wypadku nie podejmie jakiegokolwiek rozjemstwa pomiędzy nimi.

Polityka rumuńska wobec węgierskiej mniejszości w Transylwanii jest również niewygodna dla ZSRR. Ceausescu stosuje wobec 1.7 mln tamtejszych Węgrów politykę wynarodowienia bez żadnych osłonek. Jeszcze w r. 1959 uniwersytet Bolyai, z węgierskim językiem wykładowym, został pochłonięty przez rumuński uniwersytet w Cluj. Obecnie podobny los spotkał "węgierskofoniczny" Instytut Medyczny w Tirgu-Mures.

Jeszcze w r. 1972 Kiraly Karoly, transylwański Węgier, członek Centralnego Komitetu Rumuńskiej Partii Kom. i zastępca członka jej Komitetu Wykonawczego, podał się do dymisji na znak protestu przeciw tej polityce. Został skazany na banicję w miejscu swojego urodzenia. Stamtąd też wysłał ostatnio list protestacyjny w b. ostrej formie przeciw "perfidnej demadziaryzacji Transylwanii". Odpis jego doszedł do Wiednia w połowie stycznia.

Kadar, "najwiewniejszy z najwiewniejszych" szef satelickich Moskwy, zezwolił jednocześnie na ukazanie się w Budapeszcie artykułów dziennikarza Gyula Illesa w urzędowym "Magyar Nemzet", protestujących przeciw "uciskowi węgierskiej mniejszości". Bez wymieniania Rumunii, czy oświadczenia Ceausescu.

Ciekawym komentarzem do polityki rumuńskiej wobec Moskwy jest drobny szczegół protokołarny. Mol-dawska SSR, granicząca z Rumunią powstała z połączenia dawniej Mol-dawskiej Autonomicznej Republiki Sow. (części Ukraińskiej SSR) z rumuńską Besarabią, zagrabioną przez Sowiety. Ludność nowego tworu jest rumuńska, mówi po rumuńsku i jest obsadzona przez sowieckich urzędników narodowości rumuńskiej. Rumuni wszelkie sprawy, pograniczne i lokalne, załatwiają z nią wyłącznie po rosyjsku. Utrudnia to znakomicie porozumienie. Rumuni po rosyjsku mówią b. źle, zawsze zresztą tak było i na każdym kroku dają do zrozumienia, iż nie zależy im na nauczaniu się państwowego języka "wiodącego brata narodów socjalistycznych".

Dziennik Polski (Londyn)

Problem Tłumaczy

Tego rodzaju wypadki jak złe tłumaczenie przemówienia prez. Jimmy Cartera w Warszawie zdarzają się stale, również w dziedzinie stosunków przemysłowo-handlowych. Przekonują się o tym amerykańscy przemysłowcy, mający interesy w państwach zagranicznych. Zdarza się też, że zagraniczne kompanie nie chcą robić interesów, jeśli amerykański partner nie posiada znajomości obcych języków.

Zagadnienie to przedstawił Tomas Huarte, szef nowojorskiego oddziału firmy Inlingua Translation Service, mającej swoją centralę w Bern, Szwajcaria. Firma ta wykonuje w skali międzynarodowej tłumaczenia w zakresie technicznym.

Drugą wielką firmą tłumaczeń jest "Berlitz Translation Service", mająca wiele oddziałów na terenie Stanów Zjednoczonych. Są i inne tego typu firmy.

Ceny za te usługi zależą od ilości potrzebnej dla tłumaczeń pracy oraz od rzadkości wchodzących w grę języków. Jedną z firm w Boston, Mass. pobiera \$30 za tekst w obcym języku, napisany na jednej stronie i z podwójnym odstępem, na papierze firmowym, gotowy do wysłania. Gdy trzeba używać specjalnych maszyn do pisania dla takich języków jak japoński, arabski czy Farsi (Iran), cena jednej strony wynosi \$70.

Honoraria dla tłumaczy wynoszą przeważnie \$100 dziennie plus na utrzymanie \$75 dziennie.

DZIAŁ Kobiet



Luźna bluzka do spodni wykończona lamówkami.

Żaboty, Riuszki, Falbanki

Z niejakimi oporami podejmuje ten temat, ale nie można w końcu chować głowy w piasek. Żaboty, koronki, riuszki i falbanki są dość wyraźnym akcentem obecnej mody i należy to co najmniej przyjąć do wiadomości.

Opory wynikają stąd, że jest to styl, który bardzo łatwo „przełajnować” i przemienić w jego własną karykaturę. Ale z drugiej strony — tak dawno tego nie było, że po prostu przyjemnie chociaż popatrzeć!

Zabot z koronki, riuszka, mankiety bluzki lub sukienki wykończone haftowaną lub koronkową falbaną — to właściwie sam wdzięk, urok i kobiecość i trochę stęskniłyśmy się już za tym. Ale też mam obawy, czy potrafimy to jeszcze nosić! Przestać się z mundurów safari, z golfików i kamizelek, z wiejskich kwiatków łączonych z innymi kwiatkami — na takie wytworności!

Zartuję oczywiście, ale nie tak zupełnie. Jest pewien typ kobiet, które noszą to świetnie i prosiłabym je, żeby skorzystały z okazji i urozmaiciły nasz garderobiany krajobraz.

Ale z kolei dla bardzo wielu, bodaj czy nie większości kobiet — mogą być te ozdóbki fru-fru nieco ryzykowne, więc lepiej się trzy razy zastanowić czy to w ogóle brać w rachubę. Nie wszystko co modne jest dla wszystkich i nie ma nieszczęścia, jeżeli coś trzeba „opuszczać” lub przeczekać.

Obwarowałam się już chyba dostatecznie na okoliczność koronek i zabotów, więc teraz mogę śmiało o ich wdziękach i urokach. Dla ilustracji wybrałam celowo zdjęcia, na których występują one w połączeniu z męskimi garniturami, chociaż są to akcesoria występujące również w gar-

Kaprys Natury

96-letnia mieszkanka Palermo na Sycylii, Francesca Paola di Blasi, może poszczycić się czterema nowymi zębami. Francesca jest przekonana, że przed przekroczeniem setnego roku życia wyrośną jej pozostałe żęby. W tych dniach dla uczczenia tego niezwykłego wydarzenia zaprosiła do siebie najbliższą rodzinę, a w tym 8 dzieci, 53 wnuków i 15 prawnuków. Z tej okazji nawet nie bardzo wypadało zaśpiewać dziarskiej babci: „Sto lat.”

Polska Zupa Cebulowa

Chudy rosół wołowy, 6 dużych, słodkich cebul (jeżeli cebule zbyt ostre, zupa wymaga lekkiego przysłodzenia). 6 kromek żynnego razowego chleba, 2-3 łyżki mąki i do smaku: gałka muszkatołowa, imbir, pieprz, sól i curry.

Cebule w cienkich plasterkach przesmażyć na maśle na złoto, kromki chleba zaś osobno przysmażyć na chrupiąco, pokruszyć i razem z cebulą przygotować w rosole. Przetrzeć przez gęste sito, dodać korzeni do smaku i podgrzać przed podaniem.

Krucze ciasteczka do zupy cebulowej
3 szklanki mąki pszennej, pół szklanki mleka, 2 łyżki drożdży, 3 uncje masła, jajko do smarowania, 2 łyżeczki bardzo drobno zmielonego kminku, sól do smaku.

Ciasto ugnieść wraz z kminkiem i robić paluszki grubości palca, smarować jajkiem, i piec w dobrze rozgrzanym piecu.

derobie sukienkowo - spódnicowej.

Tu jednak, w takim zastosowaniu mają one specjalny smak. Łagodzą surowość męskiego stylu, dodają miękkości, lekkości, polotu. Chyba zresztą najbardziej podoba mi się to właśnie wydanie koronkowych ozdób, skomponowane ze sportową resztą.

Inna rzecz, że nie taka ona znowu całkiem sportowa, bo wyjść w tym można nawet na większy wieczór. I to jest jeszcze jedna zaleta męskiego stylu, że zmieniając tylko krawat, krawaty i sportowe buty na jedwabną bluzkę, zabot i pantofle — można się zmienić nie do poznania.

(th) *“Życie Warszawy”*

Zimowy Ogródek Warzywny Na Oknie

Nawet zimą, w okresie najbardziej mroźnych miesięcy, można zapewnić sobie tanie źródło witaminy C — niezbędnej dla prawidłowego funkcjonowania organizmu — hodując odpowiednio rośliny.

Do uprawy nadają się czyste doniczki (zwłaszcza większe), drewniane skrzyneczki, nawet opakowania po produktach, byle tylko w ich dnie przebić otwór umożliwiający odpływ nadmiaru wody i wymianę powietrza.

Naczynia napełniamy żyzną ziemią inspektową i zwilżamy wodą. W naczyniach wysiewamy koper, rzęchucę, sałatę, sadzimy kępki szpiorku, cebulę, pietruszkę na zieloną natkę itp. Uprawy umieszczamy na oknie, np. w kuchni, lub w piwnicy, o ile jest ona stosunkowo ciepła i widna, systematycznie podlewamy i zasilamy mieszkankami nawozów mineralnych. Korzystne jest wysiewanie nasion w pewnych odstępach czasu, aby systematycznie można było eksploatować zimowy ogródek.

Jak Myć i Piec Mięso?

Jest to — oczywiście — zabieg niezbędny, od niego zaczyna się „technologiczna obróbka” mięsa w domu. Racjonalne mycie musi przebiegać szybko, pod bieżącą wodą, wtedy bowiem ubytki cennych składników są niewielkie.

W żadnym przypadku nie wolno mięsa moczyć! Samo pieczenie przyczynia się do pewnych strat pokarmowych, co zależy zresztą od temperatury piekarnika, a także od czasu trwania tego procesu.

Nowoczesne, racjonalne i zdrowe jest pieczenie mięsa i drobiu na ruszcie. W tak pieczonym mięsie następuje gwałtowne ścięcie białka, a sam proces przebiega stosunkowo szybko i nie powoduje poważniejszych strat witamin z grupy B. Najlepiej trawione jest mięso ogrzane — podczas przygotowania do spożycia — do temperatury 100 stopni.

Matka Rodu

Jest nią 87-letnia Rose Fitzgerald Kennedy, matka zabitego przed 14 laty prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Mimo szesnastego wieku nadal kieruje losami swej rodziny. Niedawno odbyła się uroczystość z udziałem delegacji dzieci, licznych wnuków i krewnych, którzy byli świadkami wręczenia pani Kennedy z rąk dostojników washingtonskiej uczelni (Georgetown University) honorowego stopnia naukowego za pracę na temat Kiplinga.

Z Życia KPA — Wydziału Na Stan Illinois

Najbliższe miesięczne zebranie KPA — Wydziału na Stan Illinois będzie zebraniem wyborczym. Zgodnie z przepisami statutu Wydziału, na zebraniu tym będą zaprzysiężeni wszyscy delegaci do Wydziału na rok 1978 i zostaną przeprowadzone wybory nowych władz.

Zebranie to odbędzie się w środę, 15 marca 1978 r. w nowym lokalu COPERNICUS CENTER pod adresem, 3160 Milwaukee Ave., Chicago, Ill., o godz. 7-ej wieczorem. Zwracamy uwagę na to, że w tym miesiącu zebranie rozpocznie się o całą godzinę wcześniej niż regularne zebrania. Przesunięcie godziny zostało

spowodowane szczególnie dużą ilością spraw, które muszą być załatwione.

Opierając się na Statucie i przepisach w nim zawartych, a dotyczących porządku dziennego tego zebrania, podajemy poniżej dla orientacji delegatów odwrotzony program zebrania:

1. Zagajenie,
2. Odczytanie i przyjęcie protokołu.
3. Odczytanie i przyjęcie korespondencji.
4. Zaprzysiężenie delegatów.
5. Prezes Wydziału przekazuje dalsze prowadzenie zebrania Przewodniczącemu Komisji Nominacyjnej.
6. Sprawozdania członków Zarządu i przewodniczących poszczególnych Komitetów.
7. Dyskusja nad sprawozdaniami.
8. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.
9. Wybory.
10. Zakończenie.

Należy tu zaznaczyć, że podany powyżej porządek dzienny zebrania nie jest obowiązujący, bo tylko Walne Zebranie ma prawo go zmienić, przyjmując lub odrzuć.

A oto kilka dalszych szczegółów dotyczących samych wyborów. Będziemy wybierać następujących członków Zarządu i Dyrekcji na rok 1978:

Prezesa, I wiceprezesa, I wiceprezesa, sekretarza protokółowego, sekretarza finansowego, skarbnika marszałka, sześć wiceprezesów, sześciu wiceprezesów, sześć dyrektorów i sześciu dyrektorów. Aby zorientować Delegatów do KPA, jak również Czytelników niniejszej kolumny podamy poniżej listę Komitetów pracujących przy Wydziale Stanowym KPA, których przewodniczącymi będą zdawać sprawozdania ze swej działalności:

1. Archives — Dr. Edward C. Rózański; Bulletin — Robert Radycki; Community Relations Committee — Loretta Grabarek; Education — Edwin Cudecki; Equal Employment Opportunity — Floyd J. Skawski; Folk Fair — Jan M. Lorys; Fund Raising — Richard W. Cieśla; Human Relations — Janet Vitello i Dennis Urban; Immigration — Marion N. Baruch, Esquire; Membership — John K. Zielonka; Media — Robert Radycki; Polish Affairs — Władysław Stępień i Julian Witkowski; Heritage Award — Tadeusz Kowalski; Polish American Day Picnic — Jerzy Miklaszewski; Polish Clubs in Schools — Bronisław Sygut; Polish Language Teachers — Włodzimierz Warchun; Polish Language — Anna Rychlińska; Polish Language Teachers for High Schools and Colleges — Wanda Rozmarek; Political Action — Carl Kubaszewski; Public Relations — Robert Radycki; Religious Affairs — Rev. Louis Gracz, C.R.; Senior Citizens — Juliusz Boyan i Czesław Bielski; Talent Bank — prof. Stanisław Smoleński; Youth Committee — Patricia C. Witkowski.

Apelujemy do wszystkich przewodniczących Komitetów KPA o przygotowanie swych sprawozdań na piśmie, w rozmiarach nie przekraczających dwóch stron maszynopisu (czasowo — nie dłużej jak na 2 minuty). Dodatkowa sugestia — to próba o przekazanie kopii Redaktorce niniejszej kolumny, aby można było podzielić się tymi wiadomościami z Czytelnikami.

Zaproszenia na Instalację Zarządu Wydziału Stanowego KPA zostały już rozesłane. Przypominamy o tym i serdecznie zapraszamy na to spotkanie, które odbędzie się w piątek dn. 7 kwietnia br. w salach OAZA Palm Terrace — cocktaile o godz. 6:30, a kolacja o godz. 7:30. Po kolacji i krótkiej części oficjalnej odbędzie się zabawa taneczna.

Komitet organizacyjny w którego skład wchodzi: wiceprezesa p. Gertruda Drozdowicz, sekretarka Patricia Witkowska i Kazimierz Łukomski, zapewniamy wszystkim przyjemne spędzenie wieczoru. Bilety w cenie \$10 od osoby można zamawiać dzwoniąc do p. Gertrudy Drozdowicz na numer 778-4235 nie później niż do dnia 31 marca 1978 r.

Do zobaczenia na Instalacji.

Gorąco apelujemy do wszystkich Czytelników o wysyłanie listów do swych Senatorów i Kongresmanów domagających się wydania znaczącego na cześć Pułaskiego. Nie odlekajcie tego długo, bo im wcześniej i im więcej listów, tym pewniejsze powodzenie przedsięwzięcia!

Stefan Magnuszewski, sekr.

Anna Rychlińska

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

TEAM STANDINGS	W	L
Zilka Menswear	47	25
Malec Funeral Homes	44	28
Urbaszewski Funer'l Home	43	29
Gut's Tavern-Hall	42	30
Jean's Place	37½	34½
Stubby's Tap	37	35
Checkline Inc.	33	39
Sojka Funeral Home	27	45
Joseph's Coiffures	25½	46½
Holy Name #1	24	48

TOP TEN BOWLERS

John Gura	183
Ray Kosmicki, Jr.	181
Gary Roth	174
Stan Czerski	173
Chuck Sharbaro	173
John Piacko	173
Frank Partipilo	170
Rich Kuligowski	170
Rich David	169
Jerry Ochab	167

OVER 500

D. Hoffman	577
F. Partipilo	573
J. Gura	571
G. Roth	563
J. Piacko	548
J. Ochab	545
S. Czerski	543
S. Pyka	535
G. Gura	525
R. Kuligowski	524
Gene Rossa	515
Ray Kosmicki, Jr.	500

OVER 200

D. Hoffman	234
J. Gura	225
J. Ochab	219
J. Piacko	215
J. Ryan	208
G. Roth	202
F. Partipilo	203
M. Gura	201
S. Czerski	201
S. Pyka	200

Bazar Szynekowy Na Młodziankowie

Stow. Marszałków kościelnych w par. SS. Młodzianków urządzą wielki bazar z rozrywkami i niespodziankami przed świętami wielkanocnymi. Ponieważ na bazarze wydanych będzie wiele szynek, bazar nazwano „Szynekowym.”

Bazar odbędzie się w salach par. Młodziankowska przy Superior i Bishop, w dniach 10, 11 i 12 marca. Przewodniczącym jest Chester Bach. Bazar rozpoczyna się 10 i 11 marca o godz. 7-ej wieczorem, zaś 12 marca, o 3-ej po południu.

Każdy będzie mógł znaleźć coś stosownego do kupienia na święta. Prezesem Tow. Marszałków jest Bill Piecuch, kapłanem ks. Edward Pajak, probosz par. SS. Młodzianków. Do komitetu tego wchodzi również Franciszek Stagg, Henryk Smith, Tadeusz Wacyk, Kazimierz Jarmoc i Kaz. Mikołajczak.

Wszyscy parafianie Młodziankowie proszeni są o przybycie. Przybywajcie z rodzinami i przyjaciółmi. — Stan. Czerski, przew. reklamy.

Spotkanie Klubu Jachtowego Joseph Conrad

“Joseph Conrad Yacht Club” — Klub Jachtowy Joseph Conrad — zaprasza wszystkich miłośników żeglarskiego oraz swoich członków na spotkanie, które odbędzie się w piątek, 10 marca, o 8 wieczorem w sali Naval Reserve Armory, nad jeziorem Michigan (Randolph i Lake Shore Dr.)

W programie dwa filmy o tematyce marynistycznej — “Regaty żeglarskie o puchar Ameryki” oraz “Kalejdoskop żeglarski.”

Stefan Magnuszewski, sekr.

Migawki

joanna budzińska/paweł migacz

Przy jednym stole na Bankiecie “Dziennika Związkowego” siedzieli Amerykanie pochodzenia niemieckiego (pp. Marvin Derner), irlandzkiego (pp. Jack Schneidwind), włoskiego (p. Serinda Bergini), nawet tajlandzkiego (pani Kunie Prarak), nie mówiąc o tym, że siedzieli ze mną i polskie małżeństwo (pp. Alexandrosto Kuzmieczy).

Jeśli ktoś jest zdziwiony solidarnością Polonii okazaną na Bankiecie, dodam jeszcze, że pozostali Polacy przy stole postanowili zaprenumerować gazetę, ogłaszać się w Dzienniku. Miejsmy nadzieję...

W ubiegłym tygodniu poznaliśmy Ludwika Kończę, głównego inżyniera miasta Chicago. O jego ciekawej pracy napiszemy innym razem. Dziś o jego hobby — numizmatyce. Jest on członkiem PANA (Polish-American Numismatic Association). Wiele razy na forum publicznym wypowiadał się na temat numizmatyki. Od czasu do czasu można jego artykuły przeczytać w “Coin World.”

10 marca będzie on miał odczyt na temat swojego ulubionego “hobby” w Rosemont w Holiday Inn, 5440 N. River Rd., o godz. 8 wiecz.

Pan Kończa pochodzi z Wileńszczyzny. Jest człowiekiem niezwykle miłym, z którym łatwo było nam się zbliżyć, jak drodzy czytelnicy dowiedzą się w następnym czwartek.

Każdy ma swój ulubiony sklep z wędlinami. My też mamy, a raczej *mieliśmy*. Był to “Smoluch’s,” który mieścił się na narożniku Division i Greenview ul. Prowadził go Lillian i Piotr Smoluch. Sklep ten mieli przez ponad 28 lat. Prawda, że był blisko redakcji i to udogodnienie nie było bez znaczenia na nasze tam wizyty, ale prawdą jest, że smakowały najrozsądniejszych było tam mnóstwo. Kiełbasy były pierwszorzędne, domowego wyrobu. Przed świętami Wielkanocnymi ustawiała się w ich sklepie długa kolejka kupujących.

Mówili nam Smoluchowie, że prezes ZNP Alojzy Mazewski zawsze przychodził na zakupy przed Wielkanocą i stał w tym długim ogonku i czekał tak jak i wszyscy, odmawiając specjalnych przywilejów. (“I’ll take a number and wait my turn in line.”).

Po okresie świątecznym gdy wyjeżdżali na wakacje i zamykali sklep — czekaliśmy niecierpliwie na ich powrót. Przyjemnie było od nowa wdychać zapach ich wędzarni. Po jednej z takich przerw wakacyjnych sklep nie został otwarty już nigdy więcej. Obcy kupili budynek, wędzarnia dawnego Smolucha rozwinęła się i koniec.

Spotkaliśmy Lillian i Piotra. Powitaliśmy ich okrzykiem: “Umieramy z głodu, dlaczego zamknęliście wasz sklep? Kiedy otworzycie nowy?” Obiecali, że to zrobią, że ogłoszą to w “Dzienniku Związkowym.” Czas szybko leci, minęły już lata od tamtego spotkania a sklepu nie ma. W tym czasie zaczęliśmy chodzić do innej wędzarni, masarzy w Chicago niemało. Znaleźliśmy w końcu nasz nowy ulubiony sklep. Gdzie? ... Zdradzić nie możemy, reklamy tu nie prowadzimy. Tym którzy chcą koniecznie wiedzieć co to za sklep, możemy powiedzieć tylko “szukajcie na własną rękę.”

Sprawa skończyła się w tym tygodniu, gdy dowiedzieliśmy się, że państwo Smoluchowie nie mają zamiaru otwierać nowego sklepu. No cóż, Glinki, Mikołajczykowie, Stryjewscy — już nie ma ich na Polonii, “Daily News” przeszedł do historii, a teraz i... Smoluch.

Rodzice mają w końcu swojego ordownika. Jest nim dr. Michael Ostrowski. Sztuka bycia rodzicem, mówi on, nie jest łatwa. Rodzice też potrzebują czasem pomocy i rady. Miał on niedawno dwa odczyty skierowane specjalnie do rodziców.

W jednym z nich mówił o rodzicach, którzy z winy takich a nie innych przrządzeń losu wychowują dzieci samotnie, bez pomocy współmałżonka. Często obwinia się ich o to czy inne niedociągnięcia, ale nikt nie pamięta, że najczęściej popełniamy błędy wtedy, kiedy w czymś nie mamy doświadczenia. Rodzice nie są bogami, mówili on w drugim odczycie, nie mogą wiedzieć wszystkiego.

Prosimy naszych Czytelników o pomoc! “Chicago Daily News” do ostatniej chwili publikowało codziennie komiks pod nazwą “Asterix and Obelix.” Autorami jego byli A. Uderzo i Rene Goscinny.

Wygląda na to, że obydwaj są pochodzenia polskiego. Dzięki pomocy adwokata William i Sarah Towle z River Forest, jesteśmy w posiadaniu tej książki, wydanej w języku francuskim, przez Dargaud S.A. Editeur, Rue du Louvre, Paris 2E. Zawiera ona wszystkie te codzienne komiks, ale nikt nie może udzielić informacji o autorach książki.

Wszyscy natomiast mówią o tym, jak bardzo są one popularne w Europie (od ponad 10 lat!) i twierdzą, że Goscinny niedawno umarł w Paryżu. Jeżeli ktokolwiek potrafiłby nam coś na temat tego komiksu powiedzieć, będziemy bardzo wdzięczni i z kolei prześlemy te informacje naszym Czytelnikom.

“Zobaczcie Polskę w Disneyland” — taką zapowiedź można będzie zobaczyć za parę lat w różnych ogłoszeniach reklamowych. Można tak przynajmniej sądzić z najnowszych planów dotyczących rozwoju Disneyworld na Florydzie. Ma on zwiększyć się dwukrotnie w stosunku do rozmiarów, jakie ma dzisiaj. (W roku 1977, według obliczeń statystycznych odwiedziło go 13 milionów ludzi.)

W związku z tymi planami powstaną nowe pawilony z ciekawostkami z różnych krajów, w tym podobno i z Polski. Jeden z krajów, który ma wziąć udział w tej akcji zaproponował, aby zorganizować tu stałą wystawę “World Showcase” w pawilonie “Future World,” który byłby specjalnie na taką wystawę przeznaczony. Disney Productions chce tu mieć między innymi wystawę... polską.

W naszym światku chicagowskim tak już się często zdarza, że u każdego, kto znajdzie się w kręgach politycznych, próbuje znaleźć się słabe strony i przedstawia się go w niekorzystnym świetle. Kolumnista Mike Royko tak właśnie naświetlił próbował sylwetkę aldermana Stanisława Zydlo. Zrobił z niego bufona, zarozumiałca.

Postanowiliśmy zadzwonić do aldermana i poprosić o komentarz. Oto co usłyszeliśmy: “Mike Royko jest mistrzem w przekraczaniu prawdy o całym świecie.” Opinią dziennikarza nie przejął się więc.

Dalej powiedział alderman Zydlo, że narazie nie ma nic nowego w skandalu taksonomowym, ale obiecał nam dać najświeższe informacje kiedy specjalny komitet zbada tę sprawę. (Zydlo jest jednym z członków komitetu.)

Alderman mówił o swoim synu, Dr. Stanisławie, którego nazwisko znaleźliśmy na zaszczytnej liście “Who’s who” jako inicjator w stanie Illinois tzw. “paramedics.” A swoją drogą to i my możemy mieć nasze własne “Kto jest kto” w chicagowskiej Polonii. Macie kandydatów? — proszę, napiszcie do nas o nich, na adres “Dziennika Związkowego.”

Upamiętnijcie Stulecie ZNP przez zapisanie nowych członków do organizacji.

Terror "Czerwonych Brygad"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ryzykuje życiem swój udział w procesie, przesłuchał dziś ponad 50 kandydatów, starając się znaleźć sześciu dodatkowych przysięgłych i dziesięciu zastępców. Poprzedni proces tej samej grupy oskarżonych został przełożony na okres późniejszy, ponieważ ówczesny przewodniczący sądu został zgładzony przez terrorystów.

Pierwszy proces w 1976 roku nie odbył się z przyczyn natury technicznej, gdy główny oskarżony Renato Curcio, założyciel "Czerwonych Brygad", odmówił korzystania z pomocy obrońcy z urzędu.

Drugi proces w maju ub. roku rozpoczął się od zamordowania Fulvio Croce, przewodniczącego Palesty Turyniejskiej. Proces ten trwał zaledwie 65 sekund i zakończył się paniczną ucieczką przysięgłych z gmachu sądowego, mimo zapewnienia policji, że "nie dojdzie do tego, aby pistolety rzuciły na kolana włoski system sądowiczy".

Dzisiejszy proces rozpoczął się od zastosowania środków ochrony nie

mających precedensu. Gmach sądu w Turynie otoczony został kordonem 3.000 policjantów. Agencji bezpieczeństwa dokonywali drobnych rewizji osobistej wszystkich osób wchodzących do gmachu.

Niemniej jednak tupet terrorystów zdaje się nie mieć granic. Jeszcze dziś oskarżeni za pośrednictwem jednego ze swych obrońców wydali oświadczenie zawierające pogroźki.

"My i tę walkę wygramy. Establishment uparcie schodzi po równi pochyłej, na końcu której jest jego kłeska. Starcia nie ograniczą się do sali sądowej" — głosi oświadczenie terrorystów.

"Czerwone Brygady" są groźną bojówką terrorystyczną. W dziedzinie terrorku zapewniły one republiki włoskiej prymat w świecie, gdzie w skali globalnej atak terrorystyczny dokonywany jest co cztery godziny i sześć minut.

Ale i włoskie organy prawa i bezpieczeństwa przyjęły obecnie zdeteminowaną postawę.

"Jeżeli tym razem nie zdolamy przeprowadzić procesu, staniemy się pośmiewiskiem dla całego świata" — powiedział jeden z policjantów.

Do tej chwili jednak sędzią turyńskim nie może skompletować ławy przysięgłych.

Intensywne Rozmowy Izrael-USA

Washington (UPI). — Przebywający obecnie w wizytach w Waszyngtonie minister obrony Izraela, Ezer Weizman oświadczył, iż wstrzymano tymczasem zakładanie nowych osiedli na okupowanych terenach arabskich oraz zaniechano na razie rozbudowy osiedli już istniejących. Moratorium w tej sprawie zostanie utrzymane w okresie trwania oficjalnych rozmów izraelsko-amerykańskich.

Weizman spotkał się m.in. z ministrem obrony USA Haroldem Brownem oraz z innymi przedstawicielami Pentagonu. Twierdzi się, że złożył on zamówienie na sprzęt wojskowy, oświadczając na sumę \$1.3 miliarda. Realizacja zamówienia miałaby nastąpić w przyszłym roku.

Pod koniec bież. tygodnia przybędzie do Waszyngtonu również premier Izraela, Menachem Begin.

Myśliwce Także Dla Egiptu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ni dla Izraela przez Stany Zjednoczone. Dostawy te na przestrzeni 9 następnych lat mają sięgać sumy \$13.5 miliarda. Decyzję o dostawie ewentualnej realizacji zamówień podejmie prezydent Carter. Przedmiotem transakcji — oprócz samolotów i czołgów — ma być również nowoczesna technologia amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego.

Oficjalny komunikat nie podaje czy w czasie spotkania dyskutowano na temat proponowanych dostaw myśliwców dla 3 krajów na B. Wschodzie. Zgodnie z propozycją, Izrael ma otrzymać dalszych 15 myśliwców typu F-15 oraz 75 typu F-16; Arabia Saudyjska ma natomiast otrzymać 60 myśliwców F-15, podczas gdy Egipt 50 myśliwców bombowych F-5E.

Podsekretarz stanu Alfred Atherton

Porady Senatora

Washington. (UPI) — Przywódca republikański w Senacie Howard Baker twierdzi, iż prezydent Carter powinien zająć bardziej sżtywną pozycję wobec ZSRR i Kuby w związku z interwencją państw komunistycznych w Afryce. W trakcie wywiadu udzielonego dla telewizji, sen. Baker zasugerował przerwanie rokowań SALT II oraz zahamowanie procesu normalizacji stosunków z Kubą w świetle ostatnich wydarzeń w tzw. Rogu Afryki.

Baker twierdzi, iż według jego opinii, sowiecko-kubańska interwencja w Afryce jest daleko groźniejsza dla pokoju na świecie niż brak porozumienia w sferze ograniczenia wyścigu zbrojeń strategicznych. Senator z Tennessee dodał, iż przedstawicielstwo USA w Hawanie powinno być tymczasem zamknięte.

W Węgłu Nadzieja

Cleveland. (UPI) — "Industry Week Magazine" pisze, że Stany Zjednoczone nie znajdują się w obliczu kryzysu energetycznego w 2000 roku dzięki istniejącym pokładom węgla kamiennego na kontynencie Północnej Ameryki. Magazyn podkreśla, iż nowymi źródłami energetycznymi nie będą rewelacyjne wynalazki czy nowo odkryte złoża ropy naftowej lub gazu ziemnego lecz masowa eksploatacja węgla kamiennego.

W chwili obecnej 75 proc. paliw wykorzystywanych w USA pochodzi z dwóch surowców — ropy naftowej i gazu, przy czym reprezentują one zaledwie 7 proc. bogactw naturalnych możliwych do wykorzystania jako źródła energii. Węgiel zaspokaja potrzeby energetyczne zaledwie w 30 proc., podczas gdy surowiec ten stanowi 85 proc. zasobów energetycznych występujących w kraju.

Janusz Meissner Nie Żyje

W Krakowie zmarł 28 lutego znany lotnik-literat, Janusz Meissner. Pogrzeb odbył się na Cmentarzu Salwatorskim.

Meissner był autorem wielu powieści lotniczych, szczególnie dla młodzieży. W czasie ostatniej wojny światowej służył w lotnictwie polskim w Anglii oraz opisywał w reportażach i powieściach życie i walki polskich lotników.

Meissner odznaczony był orderem Virtuti Militari za akcje bojowe w czasie służby w lotnictwie.

Twórczość wybitnego literata cieszyła się dużym powodzeniem.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadus i brat nasz, śp.

Henryk Emerle

(mąż śp. Magdaleny) nagle, poeznął się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8-go marca, 1978 roku, o godzinie 7-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Najśw. M. P. Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Józef, Emil i Jerzy, synowie; Maria i Lucy, synowie; oraz bracia i siostry w Polsce; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.

wraca dziś do Waszyngtonu po zakończeniu rozmów z ministrem spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej oraz krótkiego pobytu w Londynie. Atherton ma doręczyć prezydentowi Carterowi list od egipskiego prezydenta Sadata.

Prezydent Syrii tymczasem — Hafez Assad zapowiada wzmocnienie sił zbrojnych tego kraju oraz dalsze zbliżenie ze Związkiem Sowietkim.

W Jerozolimie, Menachem Begin — premier Izraela nadal broni pozycji swego rządu odnośnie zakładanych żydowskich osiedli na okupowanych terenach arabskich; Rezolucja 242 wydana przez ONZ oraz rząd amerykański uważają osiedla za nielegalne i stanowiące prawdziwą przeszkodę w rokowaniach pokojowych. W Waszyngtonie koła dyplomatyczne przewidują, iż Begin natknął się na sżtywne stanowisko Cartera w powyższej kwestii podczas wizyty izraelskiego premiera 14 marca.

Aresztowanie Terrorystów

Salisbury, Rodezja (UPI) — Policja aresztowała dwóch Murzynów, sprzedawców warzyw w wieku 23 i 26 lat, podejrzanych o podłożenie bomby, która wybuchła w sobotę. Nie było ofiar w ludziach, ale policja, obawiając się, że bomby zegarowe mogą znajdować się w miejscach publicznych, ewakuowała kina, restauracje i hotele, a eksperci szukali, czy nie ma tam bomb.

Obydwo oskarżonym, jeżeli sąd udowodni im winę, grozi kara śmierci.

Msza Św.

w Kościele Św. Wojciecha

W najbliższą niedzielę, w dniu 12 marca odbędzie się w kościele Św. Wojciecha (17 ul. i Ashland Ave.), o godzinie 12 w południe uroczysta Msza podczas której nastąpi poświęcenie tablicy pamiątkowej, na której uwidocznione będą nazwiska osób, które swą ofiarnością przyczyniły się do odnowienia kościoła i organów.

Po Mszy św. odbędzie się uroczysta procesja z Przenajśw. Sakramentem. We Mszy św. weźmie udział Związek Podhalan z swym chórem i kapelą góralską w strojach regionalnych.

Zapraszamy Parafian i wszystkich wiernych do jak najliczniejszego udziału w tym nabożeństwie.

Posiedzenie Pol.-Am. Rady Emerytów

Zarząd zawiadamia wszystkich członków i prosi o liczne przybycie na walne zebranie w środę, 15-go marca o 1-ej po poł. w nowej siedzibie "Copernicus Center," 3160 N. Milwaukee Ave. Mamy ważne sprawy do rozważenia.

Jeśli członkowie mają pytania do urzędnika Social Security, mogą przyjść wcześniej i zasięgnąć informacji przed zebraniem, gdyż Daszkowski będzie urzędował już o 11-ej rano w pokoju "B" obok naszej sali.

Prosimy zapisywać się do naszej organizacji, która walczy o polepszenie bytu emerytów i służy radami. Czesław Bielski, prezes; Wanda Cioła, sekr. prot.

Dyskusja Na Temat Wymiany Naukowej z Polską

Wymiana naukowa pomiędzy Polską a USA rozszerza się ostatnio coraz bardziej. Jak na tym tle przedstawia się sprawa studiów w Polsce z perspektywy amerykańskiej? Jakże są blaski i cienie tej wymiany? Czy warto studiować w Polsce? Jak przedstawia się poziom studiów w Polsce w porównaniu z amerykańskim? Czy istnieją w Ameryce trudności z uzyskaniem zatrudnienia po odbyciu studiów w Polsce?

Na pytania te i wiele innych, będą starali się odpowiedzieć absolwenci i studenci, Amerykanie polskiego pochodzenia, którzy studiowali w Polsce w ramach wymiany naukowej podczas dyskusji pt. Studia w Polsce z perspektywy amerykańskiej (Trójgłos o wymianie naukowej z Polską).

Impreza odbędzie się w niedzielę, 12 marca o godz. 4:30 po poł. w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Dyskusja odbywać się będzie w języku polskim. Dodatkowe wypowiedzi z sali mile widziane. Po programie część towarzyska. Polski Związek Akademików serdecznie zaprasza.

Spotkanie z Red. Gwiazdy Polarnej. Następną imprez PZA w sobotę, 8 kwietnia, będzie spotkanie z redaktorem naczelnym "Gwiazdy Polarnej," A. Heringiem.

Kalendarzyk Posiedzeń

SOBOTA, 11 MARCA

Klub Wioski Niedzielska ma swoje zebranie w sobotę, 11 marca, o 5 po południu, w sali New Polonia, 6103 W. Belmont. — Stanisław Czackor, prezes; Joanna Gut, sekr.

NIEDZIELA, 12 MARCA

Klub Pow. Mielec odbędzie swe zebranie w niedzielę, 12 marca, o godz. 2-ga po poł., w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee.

Ponieważ zebranie jest bardzo ważne prosimy wszystkich członków o obecność i punktualność.

K. Pabis, prezes; H. Bajor, sekr. prot.

Klub Pow. Rzeszów na południowej stronie miasta odbędzie kwartalne posiedzenie w niedzielę, 12 marca, o 2 po południu, w sali zwykłych posiedzeń, 4645 S. Honore. Prosi się członków o liczne przybycie ponieważ jest wiele ważnych spraw do omówienia. — Ferdynand Plekarz, prezes; Bruno Dykiel, sekr. prot.

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP zaprasza członków na posiedzenie, które odbędzie się w poniedziałek, 13 marca, w sali Moskal, 5639 N. Milwaukee, o 7:30 wieczorem. Prosi się wszystkich o przybycie. — Jan Jurek, prezes; St. Wodka, sekr. prot.

Klub Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej odbędzie zebranie organizacyjne w niedzielę, 12 marca, o godz. 5 po poł., w sali Royal Inn 5356 W. Belmont Ave. Na zebraniu omówione zostaną sprawy związane z organizacją zabawy, dlatego serdecznie prosimy wszystkich członków o przybycie.

Antoni Oskwarek, prezes. Klub Parafii Niedomice odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 12-go marca, o godz. 3-ej po południu, w lokalu pnr. 3858 W. Diversey Ave. Uprasza się członków o liczne przybycie.

Bronisław Bysiek, prezes; Janina Kieć, sekr. prot.

Klub woj. Białostockiego odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 12-go marca o 2:30 po południu, w sali, pnr. 3174 N. Milwaukee Ave.

Prosimy wszystkich członków oraz osoby zainteresowane o przybycie. Jan Purta, prezes; Zdzisława Lipińska, sekr. prot.

Klub Pow. Jasło Nr 44 Zw. Klubów Małopolskich odbędzie posiedzenie w niedzielę, 12 marca, o 2 po południu, w sali Zw. Polek, 1309 N. Ashland Ave. Prosimy członków o liczny udział w zebraniu, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia.

Jan Kopec, prezes; Józefa Subniowska, sekr. prot.

Tow. im. Karola Rozmarka, Grupa 2993 ZNP, odbędzie posiedzenie w niedzielę, 12 marca, w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Ave., o 2:30 po poł. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

Sekr. fin. T. Jasiorkowski będzie odbierał podatki od godziny 1-ej po południu.

Wanda Rozmarek, prezes; Janina Kulibaba, sekr. prot.

Tow. Nadwiślańskie, Grupa 759 ZNP zaprasza wszystkich członków na zabawę towarzyską, która odbędzie się w niedzielę, 12 marca, o 1 po południu, w sali Moskal, 5639 N. Milwaukee. Po zabawie podana będzie kawa i ciasto. — Jan Jurek, prezes; Wanda Moskal, przewodnicząca.

Tow. Orzeł Polski Gr.

523 ZNP odbędzie posiedzenie w poniedziałek, 13-go marca, w nowej sali posiedzeń, pnr. 6103 W. Belmont Ave. "Nowa Polonia." Prosimy członków o liczne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Sekr. fin. będzie obecny na sali od godziny 6:30 wieczorem. Członkowie zalegający z podatkami, proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości.

Zenon Kowalski, prezes; Aleksander Moll, sekr. fin.

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 12-go marca, o godz. 2-ej po południu, w lokalu pnr. 6935 N. Kenneth Ave., Lincolnwood, IL. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o przybycie wszystkich członków.

Franciszek Sikora, prezes; Władysław Kuman, sekr. fin.

Klub Wola Przemysłowa urządza zabawę stoliczkową, w niedzielę, 12-go marca, w sali Nowej Polonii, 6103 W. Belmont Ave. Początek o godz. 2 po południu. Dużo miłych niespodzianek. Wszystkich członków, sąsiednie Kluby oraz całą Polonię zapraszają, Zarząd.

Józef Babicz, prezes; Józef Wojnicki, przewodniczący kom.

Tow. Miłość Ojczyzny urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 12 marca w sali Weteranów, 3120 N. Laramie Ave., początek o 2-ej po poł. Przewodnicząca Lillian Sokolska zaprasza serdecznie do udziału w zabawie i prosi o fanty.

Ludwik Zak, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

CZWARTEK, 16-go MARCA

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddz. 101 Legionu Pułaskiego — odbędzie posiedzenie w czwartek, 16-go marca, o godzinie 7:30 wieczorem, w nowym lokalu, w sali p. Moskala, 5639 Milwaukee ave. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Prezeska prosi o zapisanie chociaż jednego członka. Sekr. fin. będzie wcześniej przyjmował podatki. Kto nie może przybyć na posiedzenie może przelać pieniądze pocztą do sekr. fin. — M. Klinger, prezes; Józefa Przywara, sekr. prot.

Klub Miechowie Wielkie urządza zabawę taneczną, "Józefinki" w sobotę, 18 marca, w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Dochód przeznaczony na pomoc w rodzinnej wsi.

Władysław Nowak — przewodniczący; Zdzisław Tokarski — prezes.

★ Praca Żeńska

KOSMETYCZKA potrzebna na pół etatu. Tel. 767-4414. Archer & Austin.

POTRZEBNE kobiety do pracy przy maszynach do szycia. Mówimy po polsku. Tel. 663-0564.

NA POŁ ETATU pani do sprzedawania w sklepie z wędlinami potrzebna. Musi mówić po polsku i po angielsku. 2336 N. Western Ave.

POTRZEBUJEMY barmankę na pełen czas. Zgłoszenia tylko osobiście, w piątek sobotę i niedzielę po 8 wieczorem. Maryla's Night Club 3192-96 Milwaukee Ave.

POTRZEBNA POKOJOWKA Poszukujemy odpowiedzialnej pokojówki do pracy w dobrym hotelu. Zgłoszenia osobiście.

FULLERTON HOTEL 3919 W. Fullerton 9 rano do 3 ppl.

WIFE IS LOOKING FOR A LIVE IN WOMAN

Own room and bath, who knows how to help sick elderly husband. Some nursing experience helpful. (Sheridan Rd. Area in Evanston) CALL 491-1074

STENO OR JR. STENO For engineering firm in the Loop! Full time. 5 day week. Full benefits + profit sharing.

Call Miss Garon 782-6140

CLEANING WOMAN

To perform various duties for Home for the Elderly. Call for further information.

775-7383

POTRZEBUJEMY MŁODEJ KOBIETY

Do formowania peruk (hair tier) lub chcących się nauczyć tego rzemiosła. Są to peruki dla męskiego salonu. 966-8461 między 4 i 8 wiecz.

LADIES LOCKER ROOM ATTENDANT

Starting Apr. 1st. Afternoon & evenings. Gen. cleaning & locker room duties. Apply in person. BUTTERFIELD COUNTRY CLUB 31st & Summit, Hinsdale (1 mi. W. of Oak Brook Shopping)

UWAGA! Potrzebne fryzjerki z Praktyką

Muszą mówić trochę po polsku i po angielsku. Dzwonić od 9-ej rano do 9-ej wieczór. 725-1135 lub 283-5497

KOBIETY DO PRZERÓBEK

Wolimy z doświadczeniem przy przeróbkach sukien. PELEN LUB CZĘŚCIOWY ETAT. Dobra zapłata, świadczenia i zniżka na towarach.

EVANS 36 South State St. 13 piętro Telefon 855-2160



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Lewaniak

(z domu Gorka)
(żona śp. Antoniego)

Członkini Tow. Różańca Św. przy par. Św. Kazimierza i Tow. Nowa Polska Grupa 736 ZNP, po długiej chorobie, poeznąła się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 8-go marca 1978 roku, o godzinie 1-ej w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go marca, o godzinie 9:15 rano, z Zarzycki Manor Chapels, pnr. 5088 S. Archer (na rożnik Keeler), do kościoła Św. Kazimierza (Msza św. o godzinie 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni.

Helen Sima, córka; Joseph (Frances), Eugene (Patricia) i Edward (Esther), synowie i synowie; oraz wnuczka i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels. Telefon: 767-2166.



In Memoriam

śp. Julii Błaszczyskiej w 25-tą rocznicę śmierci

Jest wiele skarbów rozlanych w naturze,
Które Bóg oddał w ludzkości władanie
Perły, diamenty i kwitnące róże...
Lecz większym skarbem jest nieporównanie
Od pereł, złota i powabów kwiatka

MATKA!

O, jak szczęśliwy kto ten skarb posiada,
Kto go nie stracił w życiowej wędrówce —
Nie zagna nigdy co dostep i zdrada,
Choć nieprzyjaciół nań uderzą hufce —
Bo przy nim stoi wierna do ostatka

MATKA!

Gdy przyjdą na mnie ciężkie chwile życia,
I los ugodzi w piersi ostrym ciosem,
Jedną pamiątkę wyjmuję z ukrycia
I szepcę do niej cichym serca głosem,
Przez łzy co cisną się do ócz ukradkiem —
O MOJA MATKO!

Na zawsze osieroceni:

Edward, Józef, ks. Henryk, Siostra Stefania i Lorraine, synowie i córki.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Anna Pietruszka

(z domu Was)

Członkini Związku Narodowego Polskiego, Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego, Bractwa Niewiast Różańca św., Klubu Pań Królowej Jadwigi, Tow. Elżb. Orzeszkowej Grupa 44 Związku Polek w Am. i Ladies Auxiliary VFW West End Post Nr. 2004, po ciężkiej chorobie, poeznąła się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 8-go marca 1978 roku, o godzinie 12:07 w południe w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 4:30 po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go marca, o godzinie 9-ej rano z Casey-Laskowski Funeral Home pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jadwigi (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek, mąż; Adele (Elmer) Briskey, córka i zięć; Franciszek Jr. (Audre) Pietruszka i Bernard (Zofia) Piet, synowie i synowie; Kunegunda Gorak, siostra z rodziną w Polsce, oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski Funeral Home, telefon 777-6300.

★ Praca Żeńska

PANI DO SPRZĄTANIA BIUR POTRZEBNA

Na 5 razy w tygodniu. \$4 na godzinę, 5 lub 6 godzin dziennie, pod adresem 6033 N. Sheridan Rd. Musi mówić po angielsku. Proszę dzwonić Mr. Al. 729-7440. Jeśli brak odpowiedzi proszę zostawić nazwisko i adres w "answering machine".

YOUNG LADY

18 — 65

Outgoing personality — full time. Permanent position. Assist young executive. Advertising office, interesting work. Variable hours. Top salary. 6 Corners area.

MR. WINE 498-0263

★ Pomoc Domowa

PRACA DOMOWA. Okolica Bensenville. Referencje i samochód. 766-8732.

KOBIETA do sprzątania potrzebna 1 dzień w tygodniu. Stała praca. Własny transport. Tel. 246-8880.

NEED LADY

To take care of mother. South West side location. May live in. Call 423-1597

MATURE WOMAN

Live in. Supervise 2 children 9 & 7 years old in their West suburban home. One evening & weekends Free. Must speak English.

DAY PHONE — 248-9804

Ask for Jim, Ext. 60

NIGHT PHONE — 759-6046

MATURE WOMAN

To live in as housekeeper and aid to convalescent woman. Lyons area. References required.

Call after 6:00 P.M. 867-6564

DOROSŁA

MŁODA KOBIETA

jako towarzysząca i gospodyni kucharki dla starszej pani z synem. Zamieszkać. Własny pokój, łazienka. 5 dni. NAJWYŻSZE WYNAGRODZENIE DLA ODPOWIEDNIEJ OSOBY.

Musi mówić po angielsku Dom w Skokie 869-1244 po 6 po poł.

HOUSEKEEPER

Live in near north, couple no children, 5 days, some English. Good pay.

751-0235

LIVE IN HOUSEKEEPER

Must speak some English. Good salary, own room. Location western suburbs.

Call 887-7378

HOUSEHOLD HELP

Live in woman wanted for housekeeping duties, in the Skokie area.

Call 679-5595

OGÓLNA PRACA DOMOWA

Przedmiocie na bliskiej północy. Potrzebujemy odpowiedzialnej kobiety do ogólnej pracy domowej. Zamieszkać. Własny pokój, kolorowa telewizja. Dobra zapłata. 5 dniowy tydzień. Dobry dojazd.

432-8953

Mature Reliable WOMAN

To live in & do lite housekeeping duties. Own room, bath. & color T.V. Be part of nice family & good home. Salary open. References. — Northbrook area.

564-2966

★ Poszukuje Pracy

POLKA poszukuje pracy u dobrej rodziny. 283-7174.

★ Praca

POTRZEBNY SAKSOFONISTA I PERKUSISTA

Muszą także śpiewać. Tel.: 772-7190 po 6 wieczorem

POTRZEBNI OPERATORZY MASZYN DO SZYCIA

Doświadczeni tylko. \$5.75 na godzinę. 35 godzin w tygodniu. Ubezpieczenie plus 2-tygodniowy urlop.

ACADEMY EMBLEM & SPORTS WEAR CO. 2419 N. Milwaukee Ave. Mr. Bruno Mikita Tel. 772-5476

FOOD PRODUCTION

Food processor in Elk Grove Village is looking for person to work in the manufacturing dept. Steady full time work, from 2 p.m. — 10:30 p.m., Monday thru Friday. We offer excellent wages, plus many company-paid benefits. Call:

Ron Misk 593-5700

★ Praca Męska

JANITOR

na pół etatu potrzebny

5 x po pół dnia, albo 3 pełne dni. Sprzątanie podłóg, mycie ścian i biurek. Przyjemne warunki. Angielski pomocny.

IDEAL CARTONS CO.

6601 S. Laramie

Tel. 594-1800

PORTER

Experienced. Reliable. Good working condition. Good pay. 5½ day week. All benefits. — Apply: 4447 W. CORTLAND

• BORING MILL OPERATOR

• TOOL ROOM

• N/C MODULELINE OPERATOR

• N/C GORTON OPER.

• KELLER, HYDROTEL or DROOP/REIN OPER

20% Night Shift Premium. Top pay and benefits. America's Leading Mold-makers.

ATOLS TOOL & MOLD CORP.

3828 River Rd.

Schiller Park, Ill.

671-4420

IV 0112

SET-UP MAN LATHES

Selected applicant must have a minimum of 3 years experience. Will set-up No. 3 and No. 5 Warner Swasey Turret Lathe and miscellaneous types of engine lathes. We offer steady employment, overtime, company paid Hospitalization & pension plan, 10 paid holidays etc.

Close to CTA Transportation Armstrong Blum Mfg. Co. 5800 W. Bloomingdale Chicago, Ill.

Equal Opportunity Employer M/F

2 MEN needed to assist in training janitors for proper floor care. Polish and English necessary. Apply A&P Supermarket, 3046 N. Halsted, Thursday 9 a.m. to 12.

RECEIVING ROOM CLERKS

Full & part time.

Call Mrs. Marco.

864-8700

Orrington Hotel, Evanston, Ill.

MACHINIST

Machine shop needs exp. machinist, full or part time. Must read prints. Good pay, overtime, hosp. & life ins.

476-1100

776-8127

MATERIAL HANDLERS

For factory work. Must speak some English. Sheet Metal Shop. Apply or Call

NAGEL CHASE MFG.

2811 No. Ashland

525-7825

TOOL & DIE MAKER

Die repair man. Job shop experience. Benefits.

C. J. B. INDUSTRIES INC.

3161 N. ELSTON AVE.

267-2794

Small growing job shop needs

EXPERIENCED

Hand Turret Lathe Operator

Must be able to set-up and run. Must have own tools.

DYNAMIC MACHINE CO.

3032 N. Oakley

Chicago, IL. 60618

477-2177

GRINDER

Small growing job shop needs experienced cylindrical OD & ID grinder. Must be able to set-up and run. Must have own tools.

DYNAMIC MACHINE CO.

3032 N. Oakley

Chicago, IL. 60618

477-2177

★ Praca

NOWO OTWARTA firma dla prace zlecane studentom (tkom). Specjalność grafika użytkowa. P.O. Box 41812 Chicago, Ill. 60641

PRACA JANITORSKA

Kobiety i mężczyźni potrzebni do prac janitorskich. Muszą mieć własny transport. Zgłoszenia osobiście.

2654 W. Montrose, Chicago

po 2 ppl.

★ Praca Męska

COATING MACHINE OPERATOR

to operate coating and laminating equipment. Experience preferred.

- LIBERAL STARTING SALARY
- COMPANY PAID BENEFITS
- GOOD FUTURE SECURITY
- NO LAYOFFS IN 60 YEARS
- CALL MR. KLAUS KRAFT for interview appointment

262-8110 Chicago

673-6720 Suburbs



7501 N. ST. LOUIS SKOKIE (1 block west of McCormick)

An Equal Opportunity Employer M-HF 0307

DIE SETTER METAL STAMPING

Work in clean, modern, air-conditioned plant. Excellent wages and fringes. Should be experienced in large progressive set-ups with air feeds. Apply

O.D.M. TOOL & MFG. COMPANY Joliet Road & East Avenue McCook, Illinois

FOREMAN

Manufacturer located in far northwest suburb needs experienced job shop foreman to supervise its production department. Salary commensurate with experience. Liberal benefits. Call Joseph Dicks, (815) 385-6760

ILLINOIS COIL SPRING CO.

1415 N. Industrial Dr.

McHenry, Ill. 60050

GENERAL MACHINE SHOP — TRAINEE

Starting pay \$3.65 per hour.

Apply in person or call

583-5100

MPC PRODUCTS CORP.

4200 W. Victoria

(Near Pulaski & Bryn Mawr)

An Equal Opportunity Employer

SHEAR MAN

To work on metal cutting shears, un-load trucks & store sheet steel. Must speak some English. Day shift. No. side location.

Call 525-7825

Potrzebny Doświadczony

TOKARZ lub FREZER

Na Pelen Czas.

Angielski Niekonieczny.

486-0821

JANITORS needed for large supermarket chain. Good starting pay and many company benefits. Interviews Thursday & Friday 12 to 4 p.m. A&P Supermarket, 3046 N. Halsted. Must have Green Card and some English helpful.

• MACHINISTS • MACHINE OPERATORS • OR TRAINEES

with mechanical aptitude

Work on Lathe, Milling, Drill Press, Grinding. Plenty of overtime available. Day Shift. Company benefits, incl. paid ins., & family hosp.

\$600 PER WEEK EARNINGS VERY POSSIBLE.

Call or Apply

AERO PRECISION

MACHINING COMPANY

3825 County Line Rd.

Franklin Park, IL

766-0910

Ask for Richard or Arnie

POTRZEBNI W ŚREDNIM WIEKU MĘŻCZYŹNI

Z DOŚWIADCZENIEM LUB BEZ Do nauki pracy precyzyjnymi narzędziami. Muszą być chętni i pilni do pracy. Muszą posiadać zieloną kartę (stały pobyt w Stanach Zjednoczonych). Dobra zapłata podczas nauczania. Stała praca. Udział w zyskach.

Przyjemne warunki pracy i otoczenie. Zgłoszenia Osobiście

GAGE ASSEMBLY CO. 3771 W. Morse Ave. Lincolnwood, Ill. Tel. 679-5180

Small growing job shop needs EXPERIENCED

Automatic Lathe Operator

Must be able to set-up and run Warner and Swasey 2 AB. Must have own tools.

DYNAMIC MACHINE CO.

3032 N. Oakley

Chicago, IL. 60618

477-2177

★ Praca Męska

NEED: 2 TRAILER MECHANICS and 1 CARPENTER

Must have Green Card and Social Security. Pension, insurance and over-time.

J. P. SERVICE UNIT INC.

At Chicago, Northwestern Railroad Yard at Northlake, Ill.

Call 343-2240

ELECTRIC MOTOR WINDER & MECHANIC EXPERIENCED

Immediate openings in our new fully air conditioned modern repair plant for STATOR and/or ARMATURE WINDERS, MECHANICS & 1 SINGLE PHASE EXPERT. Our technicians used the latest equipment in clean, surrounding. Rewinding is made easy since we do not use burn out oven, and our stators and rotors for rewind are clean and like new. Top wages. Hospitalization and profit sharing plan. Many other benefits.

DREISILKER

ELECTRIC MOTORS, INC.

352 Roosevelt Rd.

Glen Ellyn, IL.

469-7510

BRICKLAYER

Experienced Mason

For full time year around employment in rebuilding molten metal furnaces. Plant rates. Excellent benefits. Apply

R. LAVIN & SONS, INC.

3426 S. Kedzie Ave.

(An Equal Opportunity Employer)

MACHINISTS

FOUR SLIDE SET-UP OPERATOR

Immediate opening available for an individual with basic experience on 4-slide machines. Previous spring-making experience desirable. Multi slide experience could qualify you for this position. Apply in person or call (815) 385-6760

ILLINOIS COIL SPRING COMPANY

1415 No. Industrial Dr.

McHenry, Ill. 60050

PUNCH PRESS SET-UP

Top rate with guaranteed overtime. To set up automatic & secondary stamping dies in presses from 50 to 150 ton. Day shift. Medical insurance & pension.

Call: C. BARTZ

342-1100

KRASBERG CORP.

2501 W. Homer St.

1 block from Milwaukee, Douglas "L" & Western Ave. buses.

MECHANICS FORK LIFT TRUCK TRAILER Wanted mechanics with any of the above specialty; supply own tools; union benefits. Some English necessary.

Apply: LISSNER CORP.

1147 N. North Branch St.

or call Scott Nelson, 664-9800

between 9 a.m. — 3 p.m.

MACHINIST

All around machinist with at least 2 years of experience needed. Set-up short production runs on milling machine, chucks, etc. Must be able to work from blue prints. Good starting salary, excellent fringe benefits. Apply daily 8 a.m. — 4:30 p.m.

354-4350

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBCIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FOGONIANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

FORMIARZ DO FORMOWANIA WTRYSKOWEGO

(INJECTION MOLDING) Najwyższa zapłata w miesiącu plus dużo świadczeń w zależności od doświadczenia. Niema ograniczenia wieku. To jest wyjątkowa okazja dla doświadczonego. Nawet może być na częściowy czas.

MID-STATES PLASTICS, INC.

4224 W. Lake 826-2767

Maintenance Mechanics

For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.

R. LAVIN & SONS, INC.

3426 S. Kedzie Ave.

Equal Opportunity Employer

MACHINIST

Experienced in set-up and operation of Bridgeport Milling Machine. Top pay. Some English helpful. Call Chester

R.M.

MANUFACTURING CO.

286-6066

★ Usługi

FLORYDA

Nowo otwarty dom wypoczynkowy dla osób w starszym wieku zapewnia dożywotnią troskliwą opiekę w rodzinnej atmosferze. Celem omówienia warunków proszę pisać: Zofia Niewiadomska.

Byli Przestępcy Nie Mogą Prowadzić Taksówek

W dniu wczorajszym Komitet Lokalnej Komunikacji przy Radzie Miejskiej zatwierdził zarządzenie, mocą którego byli przestępcy po odsiedzeniu wyroku sądowego podjąć mogą pracę jako taksówkarze nie wcześniej niż w 5 lat po wyjściu z zakładu karnego lub w 5 lat od momentu, gdy skończy się nad nimi nadzór sądowy.

Sharon Gist, komisarz do spraw ochrony interesów konsumenta wyraźnie podkreśliła, że 5-letni okres oczekiwania dotyczy również tych, którzy zostali warunkowo wcześniej zwolnieni z więzienia. Pracować jako taksówkarze mogą oni dopiero w 5 lat po zakończeniu okresu nadzoru sądowego, nie w 5 lat po opuszczeniu murów więziennych.

Projekt tego zarządzenia był przedstawiony Radzie Miejskiej przez biuro mayor Bilandica wkrótce potem, jak Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych zniósł dotychczasowy system

wydawania licencji na prowadzenie taksówek.

Według dawniej obowiązujących przepisów nowobiegający się o zezwolenie na pracę w charakterze taksówkarza mogli uzyskać na to licencję nie wcześniej niż w 7 lat po otrzymaniu wyroku skazującego, natomiast przy przedłużaniu licencji nikt nie stawiał kłopotliwych pytań. Sąd Najwyższy orzekł, że miasto musi jednakowo traktować obie kategorie kandydatów.

Podczas dyskusji nad zarządzeniem reprezentant Legal Assistance Foundation, Robert Masur wyraził opinię, że jest ono zbyt rygorystyczne i krzywdzące dla ludzi, którzy odsiedzeniem wyroku sądowego spłacili społeczeństwu swe długi. Jeśli zwolniono ich warunkowo z więzienia uznano, że zasługują na powrót do normalnego życia i utrudnianie im podjęcia pracy może mieć tylko negatywne następstwa. Okres warunkowego zwolnienia jest okresem rehabilitacji byłego przestępcy, należy mu pomóc przez okazanie zaufania. Sharon Gist reprezentowała zupełnie przeciwny pogląd. Jej zdaniem w konflikcie między subiektywną krzywdą byłego więźnia a potencjalnym zagrożeniem pasażera, szarego człowieka z ulicy, który korzystając z taksówki oddaje się niejako na łaskę i niełaskę kierowcy, musi przeważać dobro tego ostatniego.

Rozrzutność Władz Miejskich

Radny miejski Martin Oberman (43 warda) oskarżył zarząd miejski o rozrzutne gospodarowanie powierzonymi mu funduszami. Oberman ujawnił, że na przyjęcie zorganizowane w związku z ostatnią wizytą księcia Karola angielskiego, miasto wydało 51,389 dolarów.

Oberman nazwał tego rodzaju wydatki "oburzającą rozrzutnością."

Świadkowie Nie Stawili Się Na Rozprawę

Frank Lapa, były handlarz monetami z Chicago stanął przed sądem w Los Angeles za morderstwo. Wraz z nim na ławie oskarżonych powinno zasiąść dwóch jego współników, którzy zeznawali przeciwko niemu. Nie mogli być obecni — jeden popełnił samobójstwo, drugi zginął bez wieści; bardzo możliwe, że też nie żyje.

Zaginionym jest Lee S. Rusetos, lat 33, chicagoski sprzedawca używanych samochodów, wnuk słynnego gangstera "Machinegun Jack", McGurn'a. W 1929 roku McGurn kierował masakrą w "Valentine's Day".

Rusetos zginął 12 października ubiegłego roku po przyznaniu się do winy i złożeniu zeznań przeciwko Lapie. Zgodził się złożyć zeznania przed sądem. Drugim świadkiem był Powell C. Crosby, lat 59, który również przyznał się do winy i zeznawał przeciwko Lapie. 15 września

Bilandic Przeciwny Łapownictwu

Mayor Bilandic wezwał Radę Miejską do wydania zarządzenia, mocą którego żadna osoba oskarżona o wręczanie łapówek urzędnikom miejskim lub o usiłowanie łapownictwa, nie będzie mogła podjąć żadnych prac na zlecenie miasta, przez okres trzech lat od chwili próby wręczenia łapówki.



CHICAGO. Smutny moment usuwania nazwy "Chicago Daily News" z budynku, gdzie mieściła się redakcja 102 lata liczącej chicagoskiej gazety. W dniu 4 marca "Chicago Daily News" wydała swój ostatni numer i zakończyła egzystencję, pozostawiając tysiące zawiedzonych czytelników. (UPI)

Chicago Centrum Przemytu Azjatyckiej Heroiny

Vernon Meyer, dyrektor rejonowego oddziału federalnej agencji do spraw narkotyków oświadczył ostatnio, że Chicago może stać się miejscem dystrybucji heroiny pochodzącej z Azji południowo-wschodniej. W Stanach Zjednoczonych gwałtownie zwiększyły się ilości białej heroiny szmuglowanej z takich krajów jak: Burma, Tajlandia czy Laos.

Heroina azjatycka pojawiła się w Stanach Zjednoczonych na obu wybrzeżach. Stanowi konkurencję dla brązowej heroiny meksykańskiej, bardzo popularnej w kraju od czasu kiedy "wyszły" źródła heroiny produkowanej z maku tureckiego.

Kontrolę nad przemitem azjatyckiej heroiny mają groźne bandy chińskie, których członkowie przybyli tu z Kantonu i Hong Kongu. Bandyci w nich działający są w większości młodzi i zorganizowani w tzw. triady.

Nowy York i San Francisco są ich głównymi "twierdzami," dodał Meyer. Jednym z "przyczółków" natomiast jest Chicago. W naszym mieście działa chiński gang znany jako Black Ghosts.

Nowy Budżet Uczelni Stanowych Zatwierdzony Przez Radę Szkolnictwa Wyższego

Stanowa Rada Szkolnictwa Wyższego zmniejszyła swój budżet na następny rok szkolny dla wyższych uczelni stanowych zgodnie z zaleceniami gubernatora Thompsona. W styczniu Rada proponowała budżet, który wynosiłby 975,5 miliona dolarów. Gubernator uznał tę sumę za zbyt wysoką i polecił zmniejszenie budżetu.

Na ostatnim spotkaniu Rady, które odbyło się w ośrodku uniwersyteckim przy Illinois Chicago Circle, ostatecznie zatwierdzono budżet, którego wysokość wynosi 955 milionów dolarów. Zmniejszono przewidywane uprzednio podwyżki 8-procentowych podwyżek dla wykładowców fakultetywnych ani 10-procentowych podwyżek dla pracowników administracji, których zarobki są znacznie gorsze niż innych pracowników stanowych zatrudnionych na podobnych stanowiskach.

Ustalony ostatnio budżet przekazany został do zatwierdzenia Legislaturze stanowej.

Początek Likwidacji Szpitala Powiatowego? Pracownicy Bronią Się Przed Redukcją

Jak podawaliśmy wczoraj dr. James G. Haughton, dyrektor powiatowej Komisji Zarządu Szpitali zapowiedział, że w związku ze znacznymi ograniczeniami budżetowymi zmuszony będzie wystąpić o zwolnienie kilkuset pracowników szpitala powiatowego, zmniejszenie ilości łóżek szpitalnych o 280, zlikwidowanie niektórych dotychczas prowadzonych przez szpital a kosztownych badań i zaprzestanie akcji dokończenia chorych na szpitalne zabiegi.

Proponowane cięcia oszczędnościowe wywołały gwałtowną reakcję ze strony personelu Cook County Hospital. Dr. Terry Conway, prezes stowarzyszenia pracowników szpitala określił zapowiedziane posunięcie jako

Nie Chcą Inspektorów

Tylko 12 osób przyjęło ofertę bezpłatnej inspekcji dachów na których jest gruba warstwa śniegu — oferowanej przez zarząd miejski. Ofertę złożył mayor Bilandic, miesiąc temu, podczas wielkiej śnieżycy, gdy w kilku budynkach załamały się dachy pod ciężarem śniegu.

Uważa się, że to właśnie Black Ghosts zorganizowali tu w ubiegłym roku kilka napadów z bronią w rękę, łącznie z napadem na jeden z lokali hazardowych na północnej stronie miasta. Oni też próbowali wymusić pieniądze od jednego z chińskich biznesmanów z chicagoskiej dzielnicy New Chinatown.

Agenci zatrudniani przez Meyer'a i jednostka policji zajmująca się ściganiem przemytników i nielegalnych handlarzy narkotyków przygotowują się do wzmożonej walki z handlarzami heroiną pochodzącą z Azji. Chicago, ze względu na jego centralne położenie, jest doskonałym miejscem, z którego można rozprowadzać narkotyki do innych części kraju.

Meyer uważa, że jeżeli Chicago rzeczywiście stanie się głównym punktem przemytu heroiny prowadzonego przez chińskie gangi może tu dojść do wielu groźnych sytuacji. Chińskie gangi nie raz już wykazały duże okrucieństwo i gotowość do rozlewu krwi. Wiele ich przestępstwych poczynań uszło im niestety bezkarnie.

sytuację finansową uczelni stanowych. Proponowano zwiększenie opłaty za studia przeddyplomowe o 48 dolarów rocznie i podyplomowe o 64 dolarów. Miałoby to przynieść 7,3 miliona dolarów. Thompson stanowiąc sprzeciw się tym planom i Rada musiała zarzucić swój projekt.

Członkowie Rady wciąż jednak są zdania, że proponowany przez nich uprzednio budżet był umotywowany a zwiększone opłaty za studia konieczne. James Furman, dyrektor Rady ds. wykonawczych oświadczył, że w nowej sytuacji nie może ona wprowadzić planowanych 8-procentowych podwyżek dla wykładowców fakultetywnych ani 10-procentowych podwyżek dla pracowników administracji, których zarobki są znacznie gorsze niż innych pracowników stanowych zatrudnionych na podobnych stanowiskach.

Ustalony ostatnio budżet przekazany został do zatwierdzenia Legislaturze stanowej.

Surowsze Sankcje Wobec Przestępców Chorych PsychicZNie

W najbliższym czasie stanowemu Zgromadzeniu Generalnemu w Springfield zostanie przedstawiony wniosek o zaostreżenie przepisów prawnych w stosunku do przestępców, którzy dotąd z uwagi na swą chorobę psychiczną praktycznie unikali kary, kierowani byli do zakładów leczniczych, a później znowu zjawiali się na ulicach miast zagrożając bezpieczeństwu publicznemu.

Człowiek psychicznie chory który popełnił przestępstwo był traktowany przez Sady jako "niewinny z powodu choroby umysłowej." Ten pięknie z humanitarnego punktu widzenia brzmiący przepis nie zdawał jednak praktycznego egzaminu. Być może chory umysłowo przestępca nie w pełni zdaje sobie sprawę ze swoich czynów, ale szkody i krzywdy jakie robi, włączając w to bardzo często morderstwa, są ze społecznego punktu widzenia niepowetowane i społeczność ma prawo bronić się przed nimi.

Przywódca mniejszości w stanowej Izbie Reprezentantów, George Ryan (R., Kankakee) i James Edgar (R., Charleston) zaproponowali wprowadzenie przepisu, który w podobnych przypadkach określałby przestępcę: "winny, ale chory umysłowo." W takim przypadku podsądny kierowany byłby do zakładu podlegającego Departamentowi Zdrowia Psychicznego, gdzie poddawano go leczeniu, ale

jednocześnie byłby, zgodnie z wyrokiem sądowym, odizolowany od świata zewnętrznego. Jeśli w stanie zdrowia takiego chorego zaszłaby poprawa przekazywano go dla odsiedzenia reszty wyroku do normalnego więzienia, podległego Departamentowi Więziennictwa.

Jeśli przepis proponowany przez Ryana i Edgara wejdzie w życie, będzie to zerwanie z przeszło stuletnią tradycją, która kazała ludzi nienormalnych traktować ulgowo. Dr Robert de Vito, dyrektor departamentu zdrowia psychicznego twierdzi, że "nikt nie jest nieopaczalny w 100%. Zagrożenie karą niejednego powstrzyma od przestępczego kroku, nawet jeśli cierpi on na zaburzenia psychiczne."

Dyskusja Na Temat Polityki Zdrowotnej Cartera

Jutro o godzinie 2:00 w Temple Shalom przy 3480 N. Lake Shore Dr. odbędzie się odczyt i publiczna dyskusja na temat planów prezydenta Cartera i jego rządu, dotyczących ochrony zdrowia obywateli Stanów Zjednoczonych.

Odczyt wygłosi Nelson Criukshank, doradca Prezydenta do spraw ludzi starych i problemów dotyczących starości.

Aresztowanie Trzech Młodocianych Przestępców

Kilka dni temu policja aresztowała trzech chłopców, oskarżonych o spowodowanie śmierci 65-letniej kobiety. Wiek młodocianych przestępców, w zestawieniu z dokonaniem przez nich czynem, budzi grozę. Mają oni 13, 14 i 15 lat.

Fern Katz, 65, zamieszkała przy 4945 N. Sheridan Rd. została w dniu 30 stycznia napadnięta niedaleko domu przez trójkę chłopaków, którzy usiłowali wyrwać jej torebkę. Kobieta broniła swej własności. Zaskoczeni tym rabusie nie zrezygnowali jednak ze swego łupu, brutalnie popchnęli kobietę, a ta padając na chodnik uderzyła się w skroń i straciła przytomność. Zaalarmowana przez przechodniów policja przewiozła nieprzytomną do szpitala. Wobec braku dokumentów nie wiadomo jak się nazywa, skąd pochodzi. Dopiero po trzech dniach, na skutek poszukiwań policyjnych, zgłosił się szwagier pobitej i zidentyfikował chorą.

3 lutego Fern Katz zmarła na skutek uszkodzenia mózgu, nie odzyskawszy przytomności.

Zabójstwo w Joliet

Richard Meyer, 61, z Joliet, Ill. zastrzelił swoją żonę Evelyn, 64, a następnie sam odebrał sobie życie. Ciało obojga znaleziono w ich mieszkaniu, gdy policja weszła doń zaalarmowana przez biuro Meyera, w którym ten przez kilka dni nie stawiał się do pracy.

Przyczyn tragedii nie ustalono.

Sędzia Upomniany Za Pochopne Skazanie Dziewczyny

Illinois Judicial Inquiry Board udzieliła upomnienia sędziemu z Freeport za to że ten bez przesłuchania skazał dziewczynę na trzy dni aresztu. Sędzia Dexter Knowlton spotkał się z zarzutem nadużycia władzy.

Knowlton podczas przesłuchania w sprawie karnej w dniu 15 sierpnia ub. roku spostrzegł na sali dziewczynę, noszącą koszulkę sportową z napisem, który uznał za nieprzystojny. Potraktował to jako obrazę powagi sądu i polecił dziewczynie opuścić salę. Po chwili wróciła ona ubrana w żakiet, zakrywający napis. Sędzia Knowlton uznał jej powrót za prowokację i za niezasłusowanie się do polecenia i skazał ją na 3 dni aresztu, nie dając jej szansy obrony czy wytłumaczenia swego postępowania.

Dziecko Ofiarą Pożaru
Sześciomiesięczne dziecko zginęło w pożarze mieszkania. Ofiarą płomieni padł John Brown, a jego bracia Darnell, 2 lata i Eugeniusz 4 lata znajdują się w szpitalu Mount Sinai w krytycznym stanie.

Policja aresztowała matkę Helen Brown, lat 23, która zostawiła dzieci bez opieki. Straż pożarna twierdzi, że pożar wybuchł równocześnie w jadalni i "frontowym," gdzie znajdowały się piece do ogrzewania. Matka została oskarżona o pozostawienie dzieci bez opieki i zagrożenie ich życia.

Policja rozpoczęła drobiazgową i uciążliwą dochodzenie w sprawie, które doprowadziło do aresztowania młodocianych zabójców. Choć z uwagi na ich wiek policja nie chciała ogłosić ich tożsamości, dziennikarzom z Chicago Tribune udało się ustalić ich nazwiska. Są to Herman Warr, 13 i Kevin McHaney, obaj z 930 W. Leland Ave. oraz Patric Jefferson, 15, z 930 W. Lakeside Plaza.

Przeciwko całej trójce wystosowano akt oskarżenia, który rozpatrywać będzie sąd dla nieletnich.

Sierżant John Kennedy z komisariatu przy Belmont powiedział, że torebka zrabowana Fern Katz zawierała, w chwili gdy ją jej wyrwano, zaledwie kilkadziesiąt centów.

Nastolatek Oskarżony o Zabójstwo Taksówkarza

Jak już donosiliśmy policja odkryła przedwczoraj zwłoki taksówkarza z Elmhurst, zastrzelonego we własnej taksówce. Peter Moreno, 34, zmarł na skutek strzału w skroń.

Wczoraj aresztowano pod zarzutem dokonania tego zabójstwa osiemnasto latka, Phillipa La Pointe z 330 Evergreen Lane w Elmhurst, którego świadkowie zidentyfikowali jako osobnika widzianego w pobliżu taksówki w czasie gdy dokonano zbrodni.

La Pointe ma w dniu dzisiejszym stanąć przed sądem powiatu Du Page, gdzie odbędzie się pierwsze przesłuchanie.

Quinn w Szpitalu

Byli komisarz straży pożarnej Robert J. Quinn, 72, który niedawno opuścił swe od wielu lat piastowane stanowisko został w ubiegłą niedzielę przyjęty do Mercy Hospital, gdzie poddany zostaje badaniom.

Przedstawiciel szpitala nie ujawnił, czy Quinn skarży się na jakieś dolegliwości czy badania mają cel profilaktyczny.

Zamordował Współlokatorkę

John Sowa, zam. 1537 W. Elmwood Str. w Berwyn znajduje się w więzieniu za zamordowanie współlokatorki Dorothy Blanchard, lat 19. Sowa (lat 24) zastrzelił Dorotę Blanchard w czasie kłótni. Sędzia Jack Welfeld wyznaczył kaucję w wysokości \$150,000.

Wyrok w Sprawie o Oszustwa Czekowe

Sąd federalny skazał wczoraj na kary więzienia trzech mężczyzn oskarżonych o fałszowanie czeków i działanie na niekorzyść firmy John Hancock Mutual Life Insurance Co. oraz przywłaszczenie sumy 500 tysięcy dolarów.

Skazani zostali Sam B. Capitano, były dyrektor biura tej firmy w Sarasota, Fla., James Inendino z Cicero i Michael R. Moyer z Bradenton, Fla.

Czterej świadkowie, którzy zeznawali w sprawie znajdują się pod ochroną policji, gdyż w toku procesu wielokrotnie grożono im życiu.



PAKISTAN. Człowiek bity kijem — ta nieludzka w naszym odczuwaniu scena jest wykonaniem wyroku sądowego. Mohammed Sabir, 27, robotnik fabryczny, został, za zgwałcenie 7-letniej dziewczynki, skazany na publiczną karę chłosty i rok ciężkiego więzienia. Jednocześnie policja musiała go chronić przed mieszkańcami Rawalpindi, gdyż oburzony jego zbrodnią tłum gotów był rozerwać gwałciiciela na strzępy. (UPI)